

Dzisiaj o godzinie 17.51 wodowanie na Pacyfiku

„Apollo 11” mknie ku Ziemi

Powrót astronautów Armstronga, Aldrina i Collinsa na Ziemię nastąpi w czwartek. Zgodnie z planem statek ich powinien opasać na wody Pacyfiku o godzinie 17.51 czasu warszawskiego.

Ponieważ lot w kierunku Ziemi przebiega planowo, przewiduje się, że termin ten będzie dotrzymany — pisze korespondent PAP red. S. Głabiński.

22 bm. astronauta znajdują się w sferze przyciągania Ziemi, nadali pierwszą w drodze powrotnej audycję telewizyjną na Ziemi. Pokazano widok globu ziemskiego z kabiny „Apollo” oraz wnetrze kabiny. Astronauta wyglądali do brzo i nie widać było po nich zmęczenia emocjami i pracą wykonywaną w toku tej niezwykłej podróży.

Na Ziemi przygotowano tym czasem wszystko do kwarantanny, która będzie musiała przejść astronauta. Kwarantanna ta będzie trwać do 11 sierpnia. W tym czasie załoga „Apollo” będzie mieszkała w specjalnie wzniesionym do tego celu budynku, w ośrodku kosmicznym w Houston. To-

warzysz jej będzie jedynie jeden lekarz i mechanik obsługujący urządzenia mechaniczne pomieszczenia.

W specjalnych pomieszczeniach tego samego budynku złożone zostaną również próbki księżycowej gleby.

Podczas kwarantanny astronauta będą składać ustne raporty z odbytej podróży i opracują jeden obszerny raport na piśmie. Bezpośrednio po zakończeniu odosobnienia, przez dłuższy czas nie mieli oni czasu, by zająć się tymi sprawami, bowiem oczekuje ich wiele uroczystości powitalnych i spotkań protokolarnych. Największa uroczystość powitania zostanie zorganizowana w Nowym Jorku, 12

Dokończenie na str. 2

Kolejna transmisja telewizyjna z pokładu Apollo-11. Na ekranie E. Aldrin podczas przygotowywania posiłku.

CAF—UPI—teletext

Nowy telekomunikacyjny satelita radziecki

W Związku Radzieckim we wtorek wystrzelono kolejnego satelitę telekomunikacyjnego, „Molnia-1”.

Satelita ten będzie zapewniał prawidłową eksploatację systemu łączności telegraficzno-telefonicznej, a także będzie umożliwiał przekazywanie programów centralnej telewizji ZSRR do punktów sieci „orbita” znajdujących się w rejonach północy Syberii, Dalekiego Wschodu, Środkowej Azji.

Satelita wprowadzony został na orbitę eliptyczną o parametrach: apogeum — 39540 km (półkula północna) i perigeum 520 km (półkula południowa).

Czas obiegu 11 godzin 51 minut, nachylenie orbity w stosunku do równika 64,5 stopnia. Aparatura na pokładzie satelity funkcjonuje normalnie.

PAP

Pod presją opinii

Hymn i flaga NRD na zawodach w NRF

Rzecznik rządu bawarskiego złożył oświadczenie, iż w przyszłości podczas zawodów sportowych w NRF wykonywane będą hymny państwowe i wywieszane flagi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Tak więc pod presją opinii światowej Bonn musiało znieść dotychczasowy zakaz, który był zaprzeczeniem idei olimpijskiej. (PAP)

Możliwość sankcji przeciwko Salwadorowi

Ministrowie spraw zagranicznych członków krajów Organizacji Państw Amerykańskich zbiora się w Waszyngtonie w końcu bieżącej tygodnia, aby rozpatrzyć możliwość podjęcia sankcji przeciwko Salwadorowi, który nie zastosował się do poleceń OPA, dotyczących wycofania swych wojsk z Hondurasu. (PAP)

Ofiary agresji

23 bm. do Berlina przybyła 30-osobowa grupa dzieci palestyńskich, których rodzice zginęli w czasie napaści Izraela na kraje arabskie. Dzieci te spędzą w NRD czterotygodniowe wakacje.

CAF—PI—teletext



POZNAN
CZWARTEK
24
LIPCA
1969

Wydanie A
Nr 174 (7909)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Ilu nas jest — jacy jesteśmy?

Polacy — w 25 roku władzy ludowej

Jacy jesteśmy w 25 roku istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — temat ten rozwija prezes Głównego Urzędu Statystycznego, doc. dr Wincenty Kawalec, odpowiadając na pytania dziennikarza PAP, red. Tomasza Walata. GUS jest w tej sprawie najbardziej chyba kompetentną instytucją; od ponad 50 lat rejestruje ważniejsze zjawiska związane z codziennym życiem Polaków.

— Przede wszystkim: ilu nas jest?

— Święto lipcowe — jak to

specjalnie obliczyliśmy dla was — powitało 32.550 tys. obywateli. W dniu rocznicy Manifestu PKWN przyszło na świat ok. 1400 dzieci, bo tyle ich przeciętnie rodzi się każdego dnia w Polsce o tej porze roku. Codziennie liczba ludności naszego kraju powiększa się o 685 osób. Przyrost naturalny — 8,7 promille w 1968 r. i 8,3 promille w I półroczu br. — nie jest wysoki, jeśli się zważy, że w 1955 r. wynosił on 19,5 promille. Kobiet mamy w naszym kraju 16.730 tys. — o 910 tys. więcej niż mężczyzn. Mimo upijoty czterdzielatek od zakończenia wojny, społeczeństwo polskie odznacza się nadal zwichniętą równowagą płci. Jak przewidują nasze prognozy, stan ten nie ulegnie zmianie do końca bieżącego wieku, jakkolwiek dysproporcja ta będzie systematycznie zmniejszać się.

— Czy jest nas dużo czy mało?

— Nie sposób w pełni odpowiedzieć na to pytanie, bez

porównań z innymi krajami. Przeciętna gęstość zaludnienia na świecie wynosi średnio 25 osób na 1 km kw., a w Europie — 60 osób. W Polsce natomiast przypada 104 osoby na każdy kilometr kw.

Pod względem obszaru jesteśmy na świecie krajem małym, ludnościowo natomiast średnim. Ludność Polski będzie się systematycznie powiększała i nieznacznie przekroczy liczbę 38 mln. w końcu

Dokończenie na str. 2

Po dwudniowym pobycie na obchodach

Święta Lipcowego

Przywódcy ZSRR, CSRS i NRD opuścili Warszawę

W środę opuścili Warszawę, udając się do Moskwy, Pragi i Berlina, delegacje partyjno-państwowe sąsiadujących z Polską krajów socjalistycznych, które uczestniczyły w stolicy naszego kraju w obchodach 25-lecia Polski Ludowej.

Przywódcy 3 bratnich krajów socjalistycznych przebywali w stolicy Polski, w Warszawie przez 2 dni. W przeddzień święta lipcowego złożyli oni w imieniu swych krajów wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu-Mauzoleum żołnierzy radzieckich, oddając hołd tym, którzy walczili „za wolność waszą i naszą”.

Brali także czynny udział w obchodach uroczystego posiedzenia Sejmu PRL.

W dniu święta lipcowego zajęli miejsca na trybunie honorowej, obserwując defiladę 25-lecia PRL.

Odjeżdżających przywódców bratnich krajów socjalistycznych zegnali na międzynarodowym lotnisku Okęcie członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego PRL z Władysławem Gomułą, Marianem Spychalskim, Józefem Cyrankiewiczem.

Rekordowa liczba gości na wystawie w Moskwie

22 lipca br. w dniu Święta Odrodzenia Polski, czynną w Moskwie „jubileuszową” wystawę przemysłową — 25 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — odwiedziła rekordowa liczba gości.

Wśród honorowych gości znajdował się lotnik — kosmonauta Związku Radzieckiego P. Popowicz. Z wielkim zainteresowaniem obejrzał on ekspozycję polską, interesując się w szczególności działami techniki, nauki, jak również stoiskiem przemysłu motoryzacyjnego.

W imieniu wszystkich kosmonautów radzieckich P. Popowicz przekazał najserdeczniejsze pozdrowienia narodowi polskiemu. (PAP)

Pomnik ku czci żołnierzy polskich

W miejscowości Klitten w okręgu drezdeńskim odsłonięto we wtorek wieczorem z okazji 25-lecia Polski Ludowej pomnik ku czci żołnierzy i oficerów II armii Wojska Polskiego, którzy polegli tu w bojach przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi. W Klitten i pobliskich miejscowościach zginęło na przełomie kwietnia i maja 1945 r. ponad 2 tysiące żołnierzy polskich walczących u boku Armii Radzieckiej. (PAP)

Napać powietrzny Izraela na Port Said

Przemówienie Naser w dniu święta ZRA

Zjednoczona Republika Arabska obchodziła w środę 23 lipca 17 rocznicę swojej rewolucji. Na dzień ten zwołano trzecią sesję ogólnokrajowego kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego. Sesję otworzył prezydent ZRA, Gamal Abdel Naser, który następnie wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Naser oświadczył m. in., iż Egipt nie pogodzi nigdy pokoju z poddaniem się Izraelowi.

Izrael może kontynuować swą agresywną politykę wymierzona przeciwko krajom arabskim, jedynie dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych

i Wielkiej Brytanii — oświadczył prezydent. W obliczu wyraźnej woli obu tych mocarstw — oświadczył Naser — kraje arabskie powinny rozpocząć proces wyzwolenia Jerozolimy, zachodniego brzegu rzeki Jordan, wzgórz Golan i Synaju.

Armia ZRA — oświadczył Naser — jest obecnie tak silna, że może rozpocząć proces wyzwolenia ziem zagarniętych przez Izrael.

Od czasu agresji czerwcowej Izrael usiłował rozpowszechniać mit o niezwyciężoności swojej armii, lecz ten został obalony, gdy oddziały egipskie przekroczyły kanał i starły się bezpośrednio z wrogiem.

Piraci powietrzni Izraela dokonali we wtorek nalotu na Port Said i El Tina. Jak oświadczył egipski rzecznik wojskowy artyleria przeciwlotnicza ZRA zmusiła piratów izraelskich do ucieczki. Samoloty nieprzyjacielskie naruszyły terytorium ZRA o godz. 16.00 czasu lokalnego lecąc na niskiej wysokości.

Bliskowschodnia agencja MEN opublikowała zbiórce komunikat o ostatnich akcjach partyzantów działających na Półwyspie Synajskim. W komunikacie tym podkreśla się, że Izrael doznał na tym terenie ciężkich strat w ludziach i sprzęcie. M. in. we wtorek 22 lipca partyzanci zaatakowali obóz izraelski Nahal Jam na wschód od Kantary. W akcji użyto rakiet. Większość urządzeń tego obozu została zniszczona. (PAP)

POGODA

24 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 23 st. na północy do 28 st. na południu. Wiatry słabe, zmienne.

Spotkanie w Towarzystwie Łączności z Polonią

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prezes Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną prof. dr Mieczysław Klimaszewski przyjął we wtorek w siedzibie Towarzystwa grupę Polonii zagranicznej, która przybyła do Polski na centralne uroczystości jubileuszu 25-lecia PRL. Podczas spotkania goście podzieliли się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce oraz opowiedzieli o pracy organizacji polonijnych w krajach europejskich i za oceanem. (PAP)

Bilans agresji USA przeciwko DRW

Walki w Wietnamie Południowym trwają

W nocy z wtorku na środę doszło do sporadycznych starć między bojownikami Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i żołnierzami USA oraz reżimu sajskiego.

Spółród 9 partyzanckich ataków artyleryjskich dwa określono, jako „poważne”. W wyniku tych ataków wielu żołnierzy amerykańskich zostało rannych. Jednocześnie superforteca powietrzna USA „B-52” przeprowadziła 5 nalołów dywanowych na domniemane pozycje partyzantów w prowincji Tay Ninh i w prowincji Binh Duong.

W związku z 15 rocznicą podpisania Układów Genewskich wietnamska Komisja Badania Zbrodni USA w Wietnamie opublikowała we wtorek w Hanoi komunikat stanowiący podsumowanie 4-letniego okresu eskalacji wojny przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Komunikat podkreśla m. in. iż większość ofiar amerykańskich bombardowań w Wietnamie Północnym stanowiły kobiety i dzieci. W samym tylko 1967 r. wśród zabitych i rannych mieszkańców Hanoi 73 procent stanowiły kobiety i dzieci, a w ośrodku prowincjonalnym Thanh Hoa — 80 procent. Lotnictwo amerykańskie w ciągu 4 lat wojny przeprowadziło barbarzyńskie naloty na 86 procent o-

środków prowincjonalnych, na większość ośrodków rejonowych i wiejskich DRW. Wiele z tych miast i osiedli zniszczonych zostało całkowicie.

Jak wynika z danych komisji w tym 4-letnim okresie celami ataków lotnictwa USA było m. in. 1589 szkół, 607 szpitali i ośrodków medycznych, 475 kościołów i 420 pagód, 628 żłobków. Zmasowane naloty przeprowadzano praktycznie na wszystkie urzędy, nia irygacyjne, wały ochronne, tamy, ośrodki przemysłowe oraz transport i linie komunikacyjne. (PAP)

Prezydent Nixon udał się do Manili

Prezydent Nixon odleciał w środę na wyspę Johnston na Pacyfiku, rozpoczynając swą zapowiadzaną podróż do szeregu stolic. 26 bm. przybędzie do Manili, pierwszego etapu swej podróży. Przedtem obserwować będzie w czwartek na Pacyfiku z pokładu okrętu „U.S.S. Hornet” lądowanie statku kosmicznego „Apollo-11”. (PAP)

Spotkanie przywódców ZSRR i CSRS

23 bm. odbyło się w Warszawie przyjacielskie spotkanie przywódców partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, którzy brali udział w obchodach 25-lecia Polski Ludowej. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgornij, prezydent CSRS Ludvík Svoboda i pierwszy sekretarz KC KPCZ Gustav Husak.

Uczestnicy spotkania dokonali wymiany poglądów na aktualne problemy dalszego rozwoju przyjacielskich stosunków między KPZR i KPCZ oraz między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną.

Rozmowa przywódców radzieckich i czechosłowackich przebiegała w duchu serdeczności i braterskiej przyjaźni.

PAP

W. Tierieszkowa przybyła do Krakowa

Wczoraj rano przybyła do Krakowa delegacja Komitetu Kobiet Radzieckich z Walentyną Tierieszkową. Na lotnisku w Balicach kosmonautkę i jej towarzyszkę gorąco powitał sekretarz KW PZPR w Krakowie Zdzisław Kitiński.

Po spotkaniu z kierownictwem WK i MK FJN oraz wojewódzkiej i miejskiej rady kobiet Walentyna Tierieszkowa wraz z pozostałymi członkiniami delegacji odwiedziła Muzeum Historii Lotnictwa w Czyżynach pod Krakowem, a następnie Nową Hutę. Z kolei w kombinacie im. Lenina wzięła udział w spotkaniu z kierowniczym aktywnym

Dzisiaj — wodowanie „Apollo 11”

Dokończenie ze str. 1

sierpnia. Będzie to tradycyjna parada zwycięstwa, która przebiegnie ulicami Manhattana, ta sama trasa, która 32 lata temu przecięła paradą dla uczczenia Lindbergha.

Prasa amerykańska zapowiada, że w ciągu kilku tygodni wydany zostanie obszerny album i zbiór dokumentów pierwszego lotu człowieka na Księżyc. Będzie on zawierał m. in. kilkadziesiąt kolorowych zdjęć wykonanych na powierzchni Księżyca oraz pełne stenogramy rozmów radiowych astronautów z ośrodkiem dowodzenia na Ziemi. W skład wydawnictwa ma również wejść, sporządzony przez Armstronga i Aldrina, opis księżycowego krajobrazu.

WNIOSEK LEKARZY

Dokonane jeszcze przed wyprowadzeniem „Apollo 11” loty 32 astronautów w przestrzeni kosmicznej wykazały, że człowiek może się dostosować na ogół dobrze do życia w warunkach nieważkości i w kabine o niewielkich wymiarach. Wprawdzie niektórzy astronauta doznawali pewnych przejściowych dolegliwości — tracili podczas lotu na wadze, następowały zmiany w ich przemianie materii, zmniejszały się proporcje białych i czerwonych ciałek krwi — jednakże wszystkie te zjawiska ustępowały bardzo szybko po powrocie na Ziemię.

Lekarze z ośrodka w Houston, którzy permanentnie śledzą reakcje organizmów członków załogi „Apollo 11” podczas lotu, stwierdzają, że stan fizjologiczny wszystkich trzech astronautów był najzupełniej zadowalający. Fakt, że Armstrong i Aldrin nie mogli spać w czasie pobytu na Księżycu, przypisuje się niecodziennym okolicznościom, a także temu, że szczupłość kabiny „LM” pozostawiała obu astronautom na zajęcie tylko bardzo niewygodnych pozycji (jeden mógł przysiąść, lecz drugi musiał stać).

APARATY ZAWODZĄ?

Jak stwierdzają koła NASA, sejsmometr umieszczony na powierzchni Księżyca przez Arm-

stronga i Aldrina zanotował — już po wystartowaniu „LM” — kilka „zjawisk sejsmicznych” których przyczyna jest na razie nie znana, chociaż uważa się, że mogą one mieć charakter naturalny.

Sejsmometr przestanie wkrótce funkcjonować, ponieważ osłona chroniąca elektroniczne urządzenie przed zbyt wysoką temperaturą przypuszczalnie została uszkodzona przy starcie „LM”.

Zawodzi także jak dotąd, lustro mające odbijać promienie laserowe.

*

Białe myszy, przepiórki, ryby — płotki, ostrygi i karaluchy będą pierwszymi istotami, które zetkną się bezpośrednio z przywiezionymi przez astronautów próbkami gruntu księżycowego w celu ustalenia, czy na Księżycu istnieją choćby prymitywne formy życia w postaci bakterii. (PAP)

Bonn pragnie ograniczyć wydatki

Gabinet zachodnioniemiecki, który obradował we wtorek pod przewodnictwem kanclerza Kiesingera, postanowił zredukować wydatki budżetowe na rok 1969 o 1,5 mld. marek. Ta redukcja jednakże, jak podkreślił rzecznik rządu Diehl, nie będzie dotyczyła wydatków na ministerstwo obrony. (PAP)

Polacy w 25 — leciu

Dokończenie ze str. 1

cu tego stulecia. Wiele europejskich krajów jest daleko bardziej zagęszczone — Belgia i Holandia np. trzykrotnie — ale musimy wykorzystywać swoją powierzchnię i bogactwa bardziej racjonalnie i oszczędnie. Dotyczy to zwłaszcza użytków rolnych, których ilość zmniejszyła się w ćwierćwieczu o ok. 660 tys. ha, i wód, których brak może się nam dać we znaki.

— Jakże zjawiska demograficzne charakteryzowały minione ćwierćwiecze?

— Omówię je pokrótce: Polska aż do 1957 r. charakteryzowała się niezwykle wysoką stopą urodzeń. W latach pięćdziesiątych liczba ludności kraju zwiększała się co dwa lata o milion. Byliśmy w tej dziedzinie rekordzistami w Europie. Obecnie tempo to jest dwukrotnie wolniejsze. W latach 1946 — 68 ludność Polski wzrosła o ponad 8,5 mln. Drugą cechą przemian ludnościowych była olbrzymia przeprowadzka: z ziem dawnych na zachodnie i północne, ze wsi do miast. W latach 1946 — 68 ze wsi do miast przeniosło się ok. 3,4 mln. osób, a na ziemie zachodnie i północne — ok. 3 mln. Tylko do roku 1951 aż 21 mln. ludzi zmieniło miejsce zamieszkania. W wyniku zasiedlenia ziem zachodnich i północnych, liczą one obecnie ponad 8,6 mln. obywateli, tj. 27 proc. ludności kraju.

Dalszym czynnikiem było stałe zmniejszanie się liczby zgonów w związku z poprawą warunków bytowych i zdrowotnych ludności. Umieralność niemiłosiernie zmniejszała się w ostatnich 22 latach prawie 4-krotnie: ze 120 zgonów na 1000 urodzeń żywych w 1946 r. — do 33 w 1968 r. W okresie 17 lat, tj. od 1948 r. do 1965 r., dla których dysponujemy danymi statystycznymi, przeciętne trwanie życia wzrosło dla mężczyzn — o 11,2 lat, a dla kobiet — o 10,3 lat.

Wśród żyjących obecnie obywateli 45 proc. urodziło się

Dalsze gratulacje z okazji 25-lecia PRL

Z okazji święta Odrodzenia Polski przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski otrzymał depesze gratulacyjne od królowej Wielkiej Brytanii Elżbiety, przewodniczącego Rady Rewolucyjnej i premiera Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Huari Bumedienu, prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku — Gustavo Diaz Ordaza, prezydenta Arabskiej Republiki Syryjskiej — dra Noureddina Atassiego, przewodniczącego Rady Prezydenckiej Ludowej Republiki Jemenu Południowego — Salima Robya Ali i króla Maroka — Hassana II.

Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otrzymała depesze z pozdrowieniami dla narodu polskiego od Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej.

Na ręce Mariana Spychalskiego nadeszły także depesze gratulacyjne: Norodom Sihanouk — szef państwa Kambodży i Mohammad Zahir — król Afganistanu.

Rada Państwa PRL otrzymała depesze od prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej. Nadeszły także inne depesze z gratulacjami i życzeniami. (PAP)

Publiczna rozprawa w Pekinie

Korespondent PAP w Pekinie red. B. Moszkiewicz przytacza uporczywe pogłoski krążące w stolicy ChRL, głoszące że ostatnio odbył się w mieście 15-tysięczny wiec zwołany pod hasłem walki z przestępczością. Podczas wiecu komitet kontroli wojskowej organów bezpieczeństwa publicznego, sądownictwa i prokuratury Pekinu wydał wyrok śmierci na 24-letniego studenta pekińskiego Instytutu Chemii An Go-zuna za zamordowanie dnia 26 czerwca br. swej 23-letniej koleżanki Wan Huej-cin. Wyrok został wykonany.

Komentatorzy chińscy akceptując wymierzenie kary, wzywają do przestrzegania ładu w stolicy i zdecydowanego rozprawiania się z włóczęgami, grabieżcami, gwałcicielami, mordercami i innymi przestępcami. Komentatorzy zaliczają tych przestępców do kategorii wrogów klasowych. Wzywa się mieszkańców do wypowiedzenia przestępcom „wojny ludowej”. (PAP)

To było spotkanie przyjaciół

Mówią goście z Brna

Poznań i Wielkopolska przez 5 dni gościła delegację wspólpracującą z naszym miastem Brna. Przybyła ona do Poznania by uczestniczyć w obchodach 25-lecia Polski Ludowej.

O wrażeniach z pobytu w naszym województwie mówi Zdenek Vavra — przewodniczący Południowomorawskiej WRN oraz członek Prezydium KPCz w Brnie.

— Na wstępie chciałbym serdecznie podziękować gospodarzom województwa za zaproszenie do udziału w tak podniosłych obchodach. W czasie kilkudniowego pobytu miałem możliwość zapoznania się z Waszym dorobkiem i osiągnięciami w przemyśle i rolnictwie w dziedzinie kultury. 25-lecie Polski Ludowej stało się okazją do generalnego przeglądu tego wszystkiego, czego na ród Wasz dokonał pod kierownictwem PZPR.

Militaryzacja Japonii

Agencja Reutersa w doniesieniach z Tokio podaje, iż parlament podjął w środę decyzję w sprawie zwiększenia sił obrony narodowej z 7702 żołnierzy do 258.074. Decyzja ta zapadła po całonocnej debacie w Izbie Wyższej. (PAP)

Komunikat GUS o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu planu w I półroczu 1969 roku (skrót)

Główny Urząd Statystyczny opublikował komunikat o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I półroczu 1969 r.

Realizacja zadań planowych w I półroczu przebiegała w atmosferze wzmożonej aktywności społecznej, wyrażającej się w licznych zobowiązaniach i czynach produkcyjnych, podejmowanych przez załogi dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Delegacja Komsomołu przybyła do Poznania

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybyła do Poznania 230 osobowa delegacja Komsomołu. Stanowi ona część delegacji zaproszonej na obchody 25-lecia PRL. W skład grupy wchodzi Zespół Artystyczny Młodzieży Syberyjskiej z Tomsku. Na czele delegacji stoi kierownik wydziału organizacyjnego KW KPZR w Tomsku, S. Silajew. W skład delegacji wchodzi również kierownictwo Komsomołu z Tomsku i Omska.

Na dworcu poznańskim gorące powitanie przygotowały polskie organizacje młodzieżowe. Uczestniczył w nim również konsul ZSRR w Poznaniu W. Odinokow. Gości serdecznie powitał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych T. Kielcewski. Odpowiedział przewodniczący delegacji S. Silajew. Przy dźwiękach orkiestry harcerskiej i rzeszystych brawach goście udali się do miejsca zakwaterowania.

Wczoraj wieczorem kierownictwo delegacji spotkało się z przedstawicielami organizacji młodzieżowych w Poznaniu. Dzisiaj delegacja podejmowana będzie przez zakłady pracy „Cegielski”, „Łożyska Toczne”, „Lechia”, „Centra”, „Maszyny Żniwne”, „Wiepofama” i „Stomil”.

Wczoraj o godz. 20.15 radzieckie zespoły artystyczne wystąpiły w Wielkiej Sali Pałacu Kultury. Na występ ten organizatorzy zapraszają społeczeństwo. (JK)

Złodnicarstwo hitlerowskie pod ochroną satanny

Deputowany włoski Eude Cicerone złożył 22 bm. formalny wniosek do sądu apelacyjnego w Aquila o wszczęcie postępowania karnego przeciwko byłemu kapitanowi armii hitlerowskiej a obecnie biskupowi, sufraganiowi Monachium — Mattiasowi Defreggerowi.

Biskup Defregger odpowiedzialny jest za rozstrzelanie 17 cywilnych mieszkańców wioski Filetto. Wydał on rozkaz egzekucji w odwet za działalność partyzancką w tym regionie, w wyniku której zginęło kilku żołnierzy niemieckich. (PAP)

Poniżej podajemy najważniejsze dane zawarte w komunikacie. Wszędzie tam, gdzie mowa o wzroście produkcji, obrotów, inwestycji itp. — dotyczy to porównania z I półroczem 1968 r., chyba, że w tekście zaznaczono inaczej. Niektóre dane liczbowe przytaczamy w zaokrągleniu.

PRZEMYSŁ

Plan produkcji towarowej przemysłu uspołecznionego wykonano w 102 proc. Produkcja globalna wzrosła o 9 proc., nieco wyżej niż przewidywał plan. W większości galezi przemysłu tempo wzrostu produkcji globalnej było wyższe niż założono w planie rocznym.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano: prawie 30 mld kWh energii elektrycznej, ponad 67 mln ton węgla kamiennego, 5,6 mln ton stali surowej i 3,8 mln ton wyrobów walcowanych, 48 tys. ton aluminium. Wartość wyprodukowanych obrabiarek do skrawania metali osiągnęła blisko 1,5 mld zł. Wytworzono blisko 26 tys. samochodów osobowych i 19,6 tys. ciężarowych oraz 2.637 autobusów. Oddano do eksploatacji statki pełnomorskie o łącznym tonażu 165 tys. DWT, wyprodukowano 204 tys. łodziów domowych, 438 tys. odbiorników radiowych i 315 tys. telewizyjnych.

W produkcji wielu wyrobów nie wykonano jednak w pełni zadań półrocznych. Dotyczy to zwłaszcza miedzi, obrabiarek, łożysk tocznych, wagonów osobowych, statków pełnomorskich, wirujących maszyn elektrycznych, odbiorników radiowych, nawozów azotowych, materiałów ściennych, szkła okiennego, mebli, papieru, wyrobów porcelanowych. Niewykonanie planu produkcji wyrobów przemysłu maszynowego spowodowane było głównie opóźnieniem dostaw zaopatrzeniowych i z importu.

Liczba wyrobów oznaczonych znakiem jakości wzrosła z 7,8 tys. w końcu 1968 r. do 9,9 tys.

Zatrudnienie w całym przemyśle uspołecznionym osiągnęło 3.966 tys., tj. wzrosło o 4,1 proc. Wartość produkcji globalnej przypadającej na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym wzrosła o 4,6 proc., a na 1 robotnika grupy przemysłowej — o 4,8 proc. Dynamika ta była jednak wolniejsza niż założono w planie. Liczba godzin nadliczbowych na 1 robotnika w grupie przemysłowej zwiększyła się z 36 do 38, godzin nieprzepracowanych z powodu chorób (w związku z tegoroczną epidemią grypy) z 49 do 66.

W rzemiośle indywidualnym liczba zakładów przekroczyła 170 tys. i była o 1,8 proc. wyższa niż w końcu 1968 r.

ROLNICTWO

Wyniki tegorocznego spisu rolnego wykazują wzrost powierzchni zasiewów pszenicy o ok. 5 proc. Wstępne wyniki czerwcowego spisu zwierząt gospodarskich wykazują wzrost pogłowia bydła o 1,1 proc. (w tym krów o 0,9 proc.), a trzody chlewnej — o 3,1 proc. W 1969 r. nastąpił spadek pogłowia koni — o 0,9 proc. i owiec — o 2,7 proc.

Skup zbóż ze zbiorów 1968 r. był wyższy o ponad 25 proc. w porównaniu ze skupem ze zbiorów 1967 r. O 61 proc. zwiększyły się dostawy zboża z kontraktacji z gospodarstw chłopskich. Łączny skup żywności z rolnictwa — w przeliczeniu na mięso — był o 4,8 proc. wyższy i wyniósł ponad 742 tys. ton.

Rolnikom indywidualnym, spółdzielniom produkcyjnym, kolektom rolniczym oraz pozostałej ludności wiejskiej udzielono kredytów na sumę blisko 14 mld zł, tj. o 2 proc. więcej. Liczba traktorów wynosiła w końcu czerwca br. 177 tys.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Według wstępnych danych, nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły w I półroczu 71 mld zł,

co oznacza wzrost o 7,7 proc. i wykonanie rocznych zadań planowych w 41,2 proc. W związku z polityką wytyczoną na II Plenum KC PZPR, ok. 90 proc. nakładów dotyczyło inwestycji kontynuowanych.

Oddano do użytku wiele ważnych dla gospodarki inwestycji. Plan oddawania inwestycji do użytku nie został jednakże w pełni wykonany.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym przekazano lokatorom 164 tys. izb mieszkalnych, o ponad 4 tys. więcej.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty wzrosły o 11,3 proc.: eksport — o 14 proc., a import — o 8,6 proc. Sprzedaliśmy za granicę towary wartości 5.858 mln zł dew. (plan całego roku wykonano w 48,9 proc.), a kupiliśmy za 5.673 mln zł dew. (Plan roczny w 45,6 proc.). Nastąpiły dalsze zmiany w strukturze towarowej eksportu: udział maszyn i urządzeń wzrósł z 34,8 do 36,9 proc. a towarów konsumpcyjnych — z 16,1 do 16,6 proc., przy równoczesnym obniżeniu udziału pozostałych grup towarowych. W imporcie również wzrósł udział maszyn i urządzeń — z 31,7 do 33,8 proc. — i przemysłowych towarów konsumpcyjnych — z 5,5 do 5,9 proc. Zwiększono import towarów na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, m. in. herbaty, ryżu i owoców cytrusowych.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Sprzedaż detaliczna towarów w handlu uspołecznionym zwiększyła się o 6,8 proc. osiągając wartość ponad 203 mld zł. Nastąpił wzrost dostaw mięsa, drobiu i przetworów mięsnych o 6,3 proc., przy pewnych niedoborach mięsa wieprzowego, ryb i przetworów rybnych, masła, mleka i serów.

Lepsze było zaopatrzenie ludności w odzież. Handel lepij przygotował się do sezonu wiosenno-letniego. Znacznie wzrosły dostawy wyrobów dziewiarskich, chociaż nie zaspokojono jeszcze w pełni potrzeb ludności jeśli chodzi o niektóre poszukiwane trykotaże. Niższe były dostawy tkanin bawełnianych jedwabnych, zwłaszcza cienkich. Poprawiło się zaopatrzenie w obuwiu z wyjątkiem letnich butów tekstylnych. Przy wzroście dostaw bywały przypadki niedociągnięć w dystrybucji, które polegały głównie na nierytmiczności dostaw.

ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SPOŁECZNE

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wyniosło ponad 9.367 tys. (w przeliczeniu na pełne etaty) i było wyższe o 3,5 proc. Przy założonym wzroście o 3,3 proc. osobowy fundusz płac brutto w gospodarce uspołecznionej wyniósł blisko 134 mld zł (wzrost o 8,9 mld zł), czyli o 7,1 proc. Przeciętna płaca miesięczna nominalna netto w gospodarce uspołecznionej wzrosła o 2,7 proc. a wskaźnik kosztów utrzymania o 0,8 proc. Wyższe były zwłaszcza ceny ziemniaków, niektórych warzyw i owoców. Przeciętna płaca realna wzrosła w związku z tym o ok. 1,9 proc.

Wpłaty z tytułu rent i emerytur wzrosły o 17,4 proc. — do 14,4 mld zł, a przeciętna renta — o blisko 13 proc. Wpłaty na zasiłki pracownicze wyniosły 7,3 mld zł i były o blisko 12 proc. wyższe. Aż o 39 proc. — z powodu epidemii grypy — wzrosły wypłaty zasiłków chorobowych; o ponad 11 proc. zwiększyły się nakłady na bhp — do 6,4 mld zł. (PAP)

Komunikat

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robotnicze Instalacyjnych w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi nastąpi w dniu 25. 7. 1969 r. (piątek) od godz. 7 do godz. 15 przerwa w dostawie wody do nieruchomości położonych na terenie Woli. Sytkowa, Smochowice i Krzyżownik począwszy od Al. Polskiej.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe prosimy o zabezpieczenie się w odpowiedni sposób w okresie przerwy. M 919

Włochy nadal bez rządu

Desygnowany na premiera Mariano Rumor prowadził we wtorek konsultacje z przywódcami partii, które miałyby wejść ewentualnie w skład nowo powstałego rządu — informuje agencja ANSA ze stolicy Włoch. Mariano Rumor debutował z sekretarzem politycznym chadeckiej Flaminio Piccoli, z Francesco de Martino, który jest sekretarzem politycznym Włoskiej Partii Socjalistycznej (PSI) oraz z Mauro Ferrim, sprawującym tę samą funkcję. (PAP)

Przyjęcie w Waszyngtonie z okazji święta PRL

Z okazji święta 22 Lipca i 25 rocznicy powstania PRL ambasador Polski w USA J. Michalowski wydał przyjęcie w salach ambasady PRL w Waszyngtonie. Na przyjęcie przybyli wyżsi urzędnicy Białego Domu, Departamentu Stanu, członkowie Kongresu, przedstawiciele kół politycznych, kulturalnych i prasy. (PAP)

Pierre Harmel udał się do Moskwy

Minister spraw zagranicznych Belgii, Pierre Harmel, w środę udał się z wizytą oficjalną do Moskwy via Wiedeń — donosi AFP z Brukseli. (PAP)

Wyprawa paleontologiczna wyruszyła do Mongolii

W środę odciełała do Mongolii polska wyprawa paleontologiczna. Naukowcy polscy wspólnie z paleontologami mongolskimi będą podobnie jak w ubiegłych latach — prowadzić badania w rejonie Bajin Dzak na pustyni Gobi. Celem tych prac są poszukiwania skamieniałych szczątków pierwotnych ssaków i łazących ok. 80 mln. lat. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wolosek.

Jarocińska etiuda

FWD 25

Niektórzy zadawali sobie pytanie: co to znaczy intensyfikacja produkcji, skoro my już dzisiaj pracujemy na pełnych obrotach? Co więcej może dać z siebie fabryka, której dalsza rozbudowa (po obecnie prowadzonych inwestycjach) jest niemożliwa z powodu braku miejsca? Gdy więc przyszło do dyskusji nad programem realizacji uchwały II Plenum KC — kiwano z po wpatrywaniem głowami. Ale już z pierwszych narad roboczych w wydziałach było wiadomo, że wątpliwości były przedwczesne.

IGIELNE UCHO PRODUKCJI

Jarocińska Fabryka Obrabiarek rozwijała się dość żywiołowo i na dobrą sprawę, nikt nie zastanawiał się głębiej nad detalami organizacji produkcji. Ważne że produkowano tu frezarki FWD 25 i FD 25 były znakomite, że rynek i eksport stale wołał o nowe i liczniejsze dostawy. Liczyły się też stale rosnąca produkcja i dobra wydajność pracy — podstawowe kryteria oceny każdej niemal fabryki. Kompleksowa, wnikliwa analiza otworzyła na wiele spraw oczy i kazała inaczej już myśleć o intensyfikacji wytwarzania. Inaczej też na wiele spraw spojrziała załoga, którą włączono szerokim frontem do dyskusji nad planami na lata 1970 i 1971-75 oraz wyszukaniem rezerw produkcyjnych. Okazało się na przykład, że średnio biorąc poszczególne grupy maszyn wykazywały po 85-95 procent wykorzystania, a więc w gruncie rzeczy eksploatowano je wystarczająco. Gdy jednak zanalizowano pracę poszczególnych obrabiarek, to okazało się że niejedne z nich obciążone są w 120-130 procentach. A zatem,

tworzyły się wąskie przekroje (wąskie gardła) i spiętrzenia, gdy w tym samym czasie inne maszyny stały bezczynne.

Wniosek: ustalono, że uzupełnienie parku maszyn kosztowało około 10 mln. zł wyrówna dysproporcje, co z kolei pozwoli na zwiększenie zmianowości pracy przede wszystkim w dziale montażu i spowoduje przyrost produkcji o około 10 procent (6 mln. zł.).

TECHNOLOGOWIE I RACJONALIZATORZY...

Jeden wniosek pociąga za sobą drugi, trzeci... Wyliczono w JFO, że sporo trzeba zrobić w dziedzinie nowej techniki wytwarzania i technologii. Okazało się m. in., że konieczne nie należy zreorganizować prac malarni, co w praktyce oznacza zasadniczą zmianę technologii kosmetycznego wykończania produkowanych frezarek. Trzeba udoskonalić obróbkę korpusów, co uda się po wprowadzeniu specjalnego przyrządowania i nowoczesniejszych urządzeń obróbkowych, trzeba szerzej wprowadzić do produkcji odkuwki matrycowane, zastosować powłoki ochronne z poliamidu na dźwigniach stacyjnych itd.

Efektem racjonalizatorskich poczynań powinny być znaczne oszczędności roboczogodzin i materiałów. Gra jest warta świeczki, bo w rachubę wchodzi oszczędność, jeszcze w tym roku — 40 000 roboczogodzin i 10 ton stali. W przyszłym roku powinno uzyskać się dalsze 30 000 roboczogodzin i 8 ton stali.

Są to wszystko sprawy do załatwienia wprost w zakładzie, stosunkowo niewielkim kosztem.

SPECJALIZACJA I KOOPERACJA

Technicy z JFO są zdania, że rozwój asortymentowy produkcji przemysłu maszynowego oraz konieczność dostosowania się do życzeń klientów krajowych i zagranicznych będą powodować tendencję do zmniejszania seryjności wyrobów finalnych. A zatem, trzeba położyć większy nacisk na seryjne wytwarzanie części, do czego prowadzi jedna droga: unifikacja, typizacja oraz koncentracja ich produkcji.

Proste to jak dwa razy dwa, ale... wymaga specjalizacji poszczególnych fabryk obrabiarkowych w całym kraju.

Pewne kroki w tym kierunku zostały już poczynione przez Zjednoczenie, do którego należy Jarocińska Fabryka Obrabiarek. W rezultacie JFO zaniechała częściowo produkcji kół zębatych walcowych i ma je otrzymywać od „specjalistów”.

Życie nie pieści, kooperant nie miluje. Praktyka nie tylko JFO dowodzi, że specjalizować produkcję trzeba, ale z tym łączy się duże ryzyko z tytułu nierytmicznych dostaw kooperacyjnych. W Jarocinie na przykład postanowiono, że cztery elementy frezarek będą pochodzić z innych zakładów. W sumie dostawy tych części przedstawiają wartość 34 mln. zł. Już w tej chwili wiadomo jednak, że można liczyć na dostawy wartości... 3 mln. zł. co stanowi niespełna 10 proc. potrzeb.

Lamie się więc koncepcja specjalizacji, choć to właśnie ona warunkuje w znacznej części wzrost wydajności pracy.

To oczywiście nie koniec kooperacyjnych kłopotów Jarocina. Narzeka się tam na nierytmiczne dostawy odlewów, na opóźnienia w napływie osprzętu elektrycznego na niedostatki części znormalizowanych.

Zgranie wszystkich elementów, które składają się na sprawną przebieg produkcji stwarza możliwość wzrostu dostaw jarocińskich frezarek — w 1969 roku o wartości bez mała 20 mln. zł., a w 1970 — 18,6 mln. zł.

★

Intensyfikacja produkcji to jak widać (choćby na tych kilku przykładach z Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek) przede wszystkim wyższa technika i technologia oraz sprawność organizacyjna, sumienność wykonywania zadań wyznaczonych przez plan. To sprawność działania wszystkich, to zaangażowanie i świadomość, że każdy zakład oddzielnie jest elementem wielkiego organizmu gospodarczego, którego bezbłędne funkcjonowanie zależy od bezbłędności roboty na każdym stanowisku.

ZBIGNIEW MIKA

Pan Zagłoba zwiedza wystawę

Moskwa żyje Polską — tak najładniej można określić atmosferę wokół różnego rodzaju imprez i spotkań odbywających się z okazji 25-rocznicy PRL.

A jest tych imprez bardzo wiele. W dniach poprzedzających 22 lipca — otwarto m. in. w sali wystawowej Związku Plastyków w Moskwie wystawę prac malarzy realistów. In stytut Słowiańszczyzny i To warzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej zorganizowało symposium historyków poświęcone 25-leciu PRL. Teatr klasyczny z Warszawy występuje z ogromnym powodzeniem, prezentując moskiewskiej publiczności spektakl pt. „Dziś do ciebie przyjdzie nie mogę”. Pokazy polskiej odzieży, występy popularnego zespołu „Bizony”, prezentacja specjalnej kolekcji modeli Mody Polskiej, dopełniają obszernej listy polskich imprez.

W Moskwie trwa również seria polskich spotkań i rozmów. Do stolicy Związku Radzieckiego przyjechała ostatnio delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, która spotkała się m. in. z radzieckimi weteranami II wojny światowej. Przybyła również delegacja Polskiej Akademii Nauk na specjalną sesję poświęconą 25-leciu PRL.

Przyszłowiowym „gwoździem” polskich imprez w Moskwie po zostaje jednak w dalszym ciągu ciesząca się dużym zainteresowaniem Jubileuszowa Wystawa Przemysłowa. Przeciętnie każdego dnia odbywa się tu po kilka spotkań przedstawicieli życia gospodarczego Polski i Związku Radzieckiego. Trwa podpisywanie kontraktów handlowych, których wartość przekracza niebawem 300 mln rubli.

Polska Jubileuszowa Wystawa w Moskwie przyciąga nie tylko przedstawicieli sfer handlowych i przemysłowych. Co raz częściej przybywają na nią

różne osobistości, pragnące poznać się z 25-letnim dorobkiem naszego kraju. Ostatnio np. w otoczeniu wyższych dowódców wystawę moskiewską zwiedził szef Sztabu Zjednoczonego Dowództwa Państw Układu Warszawskiego generał armii S. M. Sztienienko. Gościowi towarzyszył m. in. stały przedstawiciel Wojska Polskiego w Moskwie d/s Układu Warszawskiego generał dywizji Jan Sliwiński.

Na zaproszenie Biura Prasowego Wystawę Przemysłową zwiedziła grupa polskich aktorów przebywających na festiwalu filmowym w Moskwie, sprawując tym miłą niespodziankę przede wszystkim per

naprawdę wysoka klasa. Jako uczestnika festiwalu filmowego w Moskwie uderza mnie zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego kinematografią. Ładnie znają filmy, aktorów, chętnie przychodzą na spotkania z nimi. Projekcja filmu „Pan Wołodyjowski” została przyjęta bardzo życzliwie. Cieszę się z tego. Nie byłbym „Zagłobą” gdybym nie wspominał o polskiej kuchni. Po upadku polskiej kuchni w kraju bardzo cennie to, co uczyniono w Związku Radzieckim, dla podtrzymania naszych starych i dobrych tradycji. Polska kuchnia w Związku Radzieckim jest doskonała”.

BARBARA KRAFFTOWNA: „Najwyższe uznanie i zachęty dla polskiej Wystawy Jubileuszowej w Moskwie. Kobiety zawsze interesują wyroby przemysłu lekkiego. To, co zaprezentowano w Moskwie jest naprawdę ładne, nowoczesne. Bardzo interesującą jest ekspozycja „Człowiek i jego dom”. Mimo, że wystawa ma charakter przemysłowy, nie zapomniano o dążeniu do uławnienia życia pracującej kobiecie. To ładnie. Stoisko „Polen” u każdej kobiety musi wzbudzać zachwyt. Po tym co tu zaprezentowano, od jutra swoją urodę będą pielęgnować tylko kosmetykami „Polen”.

WIENCIYSŁAW GLIŃSKI: „Będąc gościem festiwalu filmowego w Moskwie, chętnie skorzystałem z zaproszenia na szego biura prasowego do odwiedzenia wystawy. To co Polska zaprezentowała w Moskwie jest imponujące. Czasu nie było zbyt wiele, ale to co udało mi się obejrzeć, świadczy o wyrażeniu, że w wielu dziedzinach możemy zaprezentować światu swoje osiągnięcia. Nie spodziewałem się, że ta wystawa tak pobudzi moją dumę o rodowód”.

Rozmawiał: ZBIGNIEW RÓŻAŃSKI

25 lat PRL w świetle liczb

„Struktura gospodarki narodowej — XXV lat PRL” — oto tytuł najnowszej publikacji Głównego Urzędu Statystycznego wydanej z okazji jubileuszu Polski Ludowej. Tym razem GUS postarał się o dostarczenie czytelnikom interesujących materiałów prezentujących statystyczno-ekonomiczną analizę przemian strukturalnych, jakie zaszły w Polsce w minionym 25-leciu. Materiały te przedstawiono na szerokim tle rozwoju podstawowych dziedzin gospodarki narodowej.

Publikacja zawiera m. in. dane o dynamice rozwoju kraju, z których wynika, że w latach 1947-68 dochód narodowy Polski wzrósł 6-krotnie, a w przeliczeniu na jednego

mieszkańca — 4-krotnie. A więc nasz dochód narodowy rośnie przeciętnie rocznie 9 proc., a w przeliczeniu na jednego mieszkańca 7 proc.

Jeśli przy tym udział przemysłu i budownictwa w wytwarzaniu dochodu narodowego wynosił w 1947 roku 39 proc., to w 1968 roku sięgał on 64 proc. A więc, w tym ujęciu rzecz biorąc posiadamy strukturę gospodarczą bardzo zbliżoną do struktur państw nowoczesnych i wysoko rozwiniętych.

Najnowsza publikacja GUS zawiera nadto rozdziały dotyczące rozwoju przemysłu, postępu technicznego, produkcji nawozów mineralnych, rozwoju rolnictwa, budownictwa, transportu, chemii itp. (zm)

ICL 4-50 pracuje w Katowicach

Huty pod nadzorem komputera

Produkujemy prawie 11 milionów ton stali rocznie. Co roku stalownie i walcownie otrzymują tysiące zamówień od odbiorców wielkich, średnich i całkiem małych. Jak rozdzielić strumień zamówień, aby ich wykonanie kosztowało najtaniej i trwało najkrócej? Z problemem tej zmiany i tego zakresu może poradzić sobie tylko komputer.

W Katowicach uruchomiono oficjalnie 23 czerwca br. wielką maszynę matematyczną ICL 4-50. Jest to nowoczesny komputer 3-ciej generacji maszyn cyfrowych. Zbudowana na obwodach sca-

lonych (tzw. mikromodulach) maszyna posiada dużą szybkość (średnio 200 tys. działań na sekundę) i sprawność, przy niewielkich wymiarach. Centralna jednostka maszyn, o pojemności operacyjnej dostosowanej do zakresu prac podejmowanych i wdrażanych do 1975 r., może być w przyszłości dwukrotnie rozbudowana. Komputer zainstalowano w Hutniczym Przedsiębiorstwie Maszynowych Obliczeń Analitycznych.

W Katowicach stworzono pierwszy w krajach RWPG kompleksowy system zarządzania całą gałęzią hutnictwa żelaza i stali. W pierwszej fazie działania tego systemu nastąpi częściowa automatyzacja zarządzania. Z udziałem maszyny prowadzona będzie organizacja zbytu z bieżącą ewidencją zamówień i analizą zapotrzebowania na wyroby hutnicze. Maszyna służyć będzie także do programowania produkcji zespołu walcowni łącznie z obliczaniem najkorzystniejszych wariantów obciążenia agregatów walcowniczych dostosowanych do przyjętych zamówień.

Równolegle będzie wprowadzany do eksploatacji — początkowo eksperymentalnie dla wybranych wydziałów huty „Jedność” w Siemianowicach — pierwszy system ewidencji danych osobowych dla potrzeb przedsiębiorstw hutniczych. System ten oparty jest na rozwiązanej już i sprawdzonej praktycznie koncepcji tworzenia w hutach, nie dysponujących jeszcze

własnymi ośrodkami obliczeniowymi, lokalnych punktów przygotowywania danych.

W miarę tworzenia takich punktów, wyposażonych w maszyny perforujące karty, system będzie wprowadzony w kolejnych hutach. Przewidziane jest rozszerzenie go na dalsze dziedziny gospodarki hutniczej, w szczególności na gospodarkę sprzętem hutniczym, surowcami, stalą, paliwami itp.

Po 1971 r. wielki komputer pracujący dla hutników będzie wykorzystywany dodatkowo w ramach systemu zaopatrzenia gospodarki narodowej. Po raz pierwszy zrealizowana zostanie w kraju zakrojona na wielką skalę koncepcja przejścia przez Centralę Zbytu Wyrobów Walcowanych planowania i bilansowania zaopatrzenia oraz statystyki realizacji zamówień od odbiorców.

Późniejszy termin wprowadzenia tego trzeciego w hutnictwie żelaza systemu gałęziowego wiąże się z niezbędnym na kładem środków i wprowadzeniem rozległych zmian organizacyjno-technicznych w systemie zaopatrzenia ponad 10 tys. odbiorców wyrobów walcowanych. Pozwoli to skrócić okresy oczekiwania na realizację złożonych zamówień do niezbędnego minimum i w przyszłości osiągnąć stan natychmiastowej ich realizacji.

Niezależnie od tych szerszych planów, obejmujących całą Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali, maszyna ICL 4-50 zostanie wykorzystana do operatywnego planowania i kontroli produkcji poszczególnych hut. W hutach im. Lenina, „Batory”, „Jedność”, „Baildon” i „Warszawa” przeprowadzono już prace nad techniczno-eksploatacyjnym sprawdzaniem elementów takich systemów planowania i kontroli z wykorzystaniem mniejszych maszyn matematycznych.

W trakcie prób lub zaawansowanych projektów znajduje się wykorzystanie maszyn cy-

Dokończenie na str. 4

ALO JZY TWARDĘKI

Szkola janczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Brutalne hałaśliwe walenie do drzwi i okien. Zszarzałe sylwetki ludzi ze śmiertelną trwogą w oczach, pędzone przy akompaniamencie przekleństw i wrzasków na rynek. Odliczanie zbiegających salwa! I koniec. Następnej nocy to samo. Odliczanie! Przypominało mi to ciągle jeszcze inną historię: Maksymilian Kolbe. Oświęcim. Tam też było odliczanie, bezlitosnie rozdzielające wyroki śmierci wśród szeregów wynędzniałych do nieludzkich granic „pasiaków”. Podczas jednego z apelów wyrok padł na człowieka — meża i ojca. Stała się wówczas rzecz wprost niewiarygodna. Z szeregu wystąpił ten niezwykle zakonnik, Maksymilian Kolbe i zaofiarował siebie w zamian za tego nieszczęśnika. Zastępstwo zostało przyjęte przez kapt. Auschwitz, choć podobno nawet jego to zaskoczyło. Śmierć głodowa, przyspieszona zastrzykiem z fenolu!

Te wstrząsające opowiadania były dla mnie w równym stopniu druzgocącą nowością, jak i nieprawdopodobieństwem. Nie chciałem i nie mogłem w to uwierzyć. Nie wiedziałem, co powiedzieć, jak zareagować. W końcu opowiedziałem i ja o tym, że Polacy mordowali ponoć Niemców, że nie przebiegając w środkach. Czytałem przecież z okresu III Rzeszy, np. „Auf den Strassen des

Todes” z podtytułem „Leidensweg der Volksdeutschen in Polen (Na ulicach śmierci, droga cierniowa Volksdeutschen w Polsce). Opisano tam dokładnie traktowanie Niemców przez Polaków, poświęcając dużo miejsca przede wszystkim tzw. „Bromberger Blutsonntag” (krwawa niedziela w Bydgoszczy). Mama tłumaczyła mi, że była to niemiecka prowokacja o określonym antypolskim celu — tak jak w Gliwicach z radiostacją. Komu tu wierzyć? Muszę mieć konieczne dowody. Później je otrzymałem: spotkałem i rozmawiałem z uczestnikami tamtych wydarzeń, widziałem sfalszowane raporty i dokumenty, sfalszowane przez Niemców! Wszystko to przypomniało mi o zawrocie głowy. Żyłem jak w transie. Do tego jeszcze opowieści o bohaterskiej postawie mojego ojca w walce z Niemcami: widziałem się z jego kolegami — oficerami, którzy dobrze go znali. Chwilami wpadałem po prostu w panikę. Czułem się, jak gdybym znalazł się nagle w całkowicie innym świecie, świecie fantazji. Ciągłe nowości, ciągłe sensacje. Słuchałem historii o heroicznych zmaganiach uczestników Powstania Warszawskiego, o bohaterstwie dzieci Warszawy, o Armii Krajowej, zamachu na Kutschere i Café-Klub, o potężnym ruchu partyzanckim... i traciłem poczucie rzeczywistości. Przecież nic a nic o tym nie wiadomo w Niemczech. Polacy nie mają przecież zmysłu organizacyjnego, jak oni to zrobili? Niewiarygodne! A te bzdury o obyczajach koncentracyjnych! Nikt u nas nie dawał temu wiary — i nie tylko u nas. Spotykałem Amerykanów, którzy również twierdzili, że to komunistyczna propaganda. Nawet dziadek i tata podawali takie wiadomości w wątpliwość. „To prawda — mówili — istniały obozy pracy — ale nikogo tam nie gazowano ani nie palono, może rzeczywiście stosowano bicie, ale takich potworności, które przypisuje się Niemcom, z pewnością nie popełniano”. Muszę to koniecznie sprawdzić!

PRZEJŚCIE NA RENTĘ I ODPRAWA

M. G. Jestem wóznym w szkole podstawowej. Obecnie idę na rentę. Słyszałem, że należy mi się miesięczny urlop oraz jednorazowa pensja.

RED.: Jeżeli przechodzi Pan na emeryturę nie ma w związku z tym żadnych szczególnych uprawnień w zakresie tak urlopu wypoczynkowego, jak jednorazowej odpłaty z zakładu pracy. Urlop należy się Panu za dany rok kalendarzowy i ma go Pan prawo wykorzystać również w przypadku, gdy sam wypowie umowę o pracę. Odpłata, o której Pan wspomina, przysługuje jedynie pracownikom pedagogicznym (nauczycielom). (1663)

ZAMIAST TOMOFANU BIAŁY PAPIER

J. H. Od niedawna kwiaciarnie nie zawiązują kwiatów w tofanie, lecz biały papier. W tofanie bukiety wyglądały o wiele efektowniej. Jaka tego przyczyna?

RED.: Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych wyjaśniło nam, że zgodnie z poleceniem MHD wszystkie sklepy

kwiaciarskie zaprzestały używania tofianu do pakowania kwiatów. Używając tofianu do tych celów podyktowane zostało ograniczenie podażu tego rodzaju opakowania.

DROBNE NAPRAWY I ZAPŁATA

K. W. z Gostynia. Czy za naprawę zamka, względnie drobnych napraw remontowych mam prawo — jako administrator — potrącać wydatki i wystawiać rachunek dla właściciela domu?

RED.: Nie ma przeszkód, ażeby właściciel czy administrator nie mógł za naprawę zamka w drzwiach wejściowych, jak również uprzątnięcia podwórza czy ulicy otrzymać odpowiednie wynagrodzenie z kwot uzyskanych z czynszów najmu. Rachunki takie winny być sprawdzone i zatwierdzone przez komitet blokowy lub organa gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przy prezydium właściwej rady narodowej. (1653)

METRAŻ ZA KOMINY NIE OBOWIĄZUJE

M. G. Mieszkam w starym budownictwie. Kominy w pokojach mają wymiary po przeszło 1 m². Właściciel nie uwzględnił tych metrów, lecz liczy normatywnie i żąda opłaty. Ta sama historia powtarza się w łazience, w której brak pieca i wanny; za 1 m² płacę 2,80 zł.

RED.: Powierzchnię łazienki wlicza się do powierzchni mieszkania, od której oblicza się czynsz najmu. Natomiast brak jest podstaw do wliczenia do powierzchni mieszkania powierzchni kominów. W razie sporu co do wysokości czynszu należy zwrócić

komputera na 3 zmiany. W dalszej przyszłości większe huty zostaną zaopatrzone we własne maszyny cyfrowe. Dzięki temu możliwa będzie automatyzacja bieżącego zarządzania i kierowania produkcją.

Efekty rozpoczętego obecnie stosowania elektronicznej techniki obliczeniowej w hutnictwie będą bardzo rozległe. Koncentracja i specjalizacja produkcji, optymalna gospodarka półfabrykatami i materiałami wsadowymi przyniesie duże oszczędności, w tym także dewizowe. Wykorzystanie komputerów w organizacji transportu hutniczego — przy ogromnych masach przewożonych ładunków — to dalsze źródło wielkich oszczędności. Właściwa organizacja produkcji, skrócenie i uściślenie terminów do staw pozwoli na likwidację kosztownych, nadmiernych zapasów. W sumie — wprowadzenie maszyn matematycznych w hutnictwie przyniesie małą rewolucję organizacyjną i ekonomiczną. (PAP)

cię się do wydziału gospodarki komunalnej i mieszkaniowej właściwej rady narodowej. (1649)

FIOLOGIA ROSYJSKA ZAOCZNE

R. St. Wrocław. Chciałbym w Poznaniu zaocznie studiować fiologię rosyjską. Ponieważ jestem z innego województwa nie wiem czy zostanie przyjęty?

RED.: Dziekanat Wydziału Filologicznego UAM wyjaśnił nam, że w zasadzie przyjmuje na studia zaoczne filologów rosyjskiej kandydatów z województw: poznańskiego, zielonogórskiego, bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego i szczecińskiego; w wyjątkowych wypadkach można przyjąć kandydatów z innych województw. Rekrutacja na studia zaoczne na rok 1969/70 jest już zakończona, bo termin składania podań upłynął 15 kwietnia br. (1395)

KTO I GDZIE MOŻE ŁOWIĆ RYBY

H.B.B. Jak uzyskać kartę wędkarską? Kto może poinformować gdzie można, a gdzie nie można to widać ryb?

RED.: Karty wędkarskie wraz z pozwoleniami na sportowy połów ryb otrzymuje się za pośrednictwem Polskiego Związku Wędkarskiego. Ustalenie wód, na których można łowić ustala Państwowe Gospodarstwo Rybackie oraz inne jednostki prowadzące na tych wodach gospodarkę rybacką. (Zarządzenie Ministra Rolnictwa z 10. 50 1968 r.)

WIELKOPOLSKA GOSPODARKA W I PÓŁROCZU

Urząd Statystyczny dla Poznania i woj. poznańskiego na deszał nam informacje o wykonaniu planu oraz rozwoju gospodarczym Wielkopolski w I półroczu 1969 r. Ponieważ o wykonaniu planu w przemyśle i budownictwie już pisaliśmy, więc przypomnimy tylko najważniejsze wskaźniki z tych dziedzin, a szerzej potraktujemy pozostałe działy gospodarki.

Przemysł uspołeczniony wykonał plan I półrocza w 102,2 procentach przy nieprzekroczonym planie zatrudnienia. Tempo przyrostu produkcji było nadal wyższe od planowanego i osiągnęło 9,8 procenta.

Budownictwo wykonało swe półroczne zadania w 98,2 procentach. Roczny plan nakładów inwestycyjnych w gospodarce terenowej został zrealizowany w 43,7 procentach. W gospodarce uspołecznionej odano do użytku 11 100 izb mieszkalnych, które stanowią 39,2 procent planu rocznego.

Rolnictwo: wstępne dane czerwcowego spisu rolnego wskazują, że powierzchnia zasiewów 4 zbóż wzrosła w po-

Prasa katolicka w Polsce

57 tytułów, ponad 550 tys. egzemplarzy — to krótki liczbowy obraz prasy katolickiej w Polsce. 42 czasopisma wydaje Kościół — kurie biskupie, uczelnie katolickie, zgromadzenia zakonne, 15 pism należy do świeckich ugrupowań i sto warzyszeń katolickich.

Na czoło prasy wydawanej przez Kościół pod względem masowości wysuwają się dwa tygodniki — „Przewodnik Katolicki”, ukazujący się nakładem Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, tj. podległy kurii arcybiskupiej, i „Gość Niedzielny”, który wydaje kuria biskupia w Katowicach. Łączny nakład obu tygodników przekracza 130 tys. Są to pisma o tematyce religijno-kościelnej i w zasadzie przemierzają problemy społeczne czy polityczne. Adresowane są do czytelnika parafialnego. W Krakowie ukazuje się miesięcznik „Apostolstwo Chorych” w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. Jego wydawcą jest Sekretariat Apostolstwa Chorych.

Osobną i liczną grupę stano-

wią czasopisma o charakterze instrukcyjno-duszpasterskim, przede wszystkim przeznaczone dla duchowieństwa. Zakończone redemptorystów wydaje kwartalnik „Homo Dei”. Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu wydaje dwumiesięcznik „Ateneum Kapłańskie” — pismo ukazujące się od kilkudziesięciu lat z okupacyjną przerwą. Jego redaktorem przed wojną był o. becy kardynał Stefan Wyszyński. Pisma te poruszają szeroko pojęte zagadnienie działalności duszpasterskiej, jej metod i tematyki. Również dla księży przeznaczone są dwa inne miesięczniki: „Katedra” i „Biblioteka Kato-dziejska”. Wydawcą jest Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu. O ich problematyce mówią same tytuły. Kler rzymsko-katolicki posiada także miesięczniki kurii biskupich. Zamieszczają one dekrety Watykanu, uchwały Soboru, zarządzenia episkopatu i kurii biskupich. Nakład tych pism przekracza 22 tysiące, a więc jest znacznie wyższy od liczby kleru diecezjalnego w Polsce. Księża otrzymują także tygodnik „Myśl Społeczna”, wydawany przez Zrzeszenie Katolików „Caritas”. Ogólny jednorazowy nakład prasy dla duchowieństwa wynosi ponad 63 tys. egzemplarzy.

Liczną grupę stanowi typ czasopism o charakterze historyczno-naukowym. Są to czasopisma przeważnie wydawane przez wyższe uczelnie katolickie. Katolicki Uniwersytet Lubelski ma 5 czasopism: kwartalnik „Zeszyty Naukowe”, półrocznik „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” oraz roczniki: Teologiczno-Kanoniczny, Humanistyczny i Filozoficzny.

Akademia Teologii Katolickiej wydaje kwartalnik „Prace Kanoniczne” oraz dwa półroczniki: „Studia Theologica Varsoviensia” i „Studia Philosophiae Christianae”. Grupa tego typu czasopism naukowo-teologicznych uzupełniają pisma Polskiego Towarzystwa Teologicznego „Collectanea Theologica”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, pismo Kurii ołsztyńskiej „Studia Warmińskie” i półroczniki zakonu misjonarzy w Krakowie pt. „Na szta Przeszłość”. Jednorazowy nakład tego typu czasopism przekracza 14 tys.

Obfity pod względem tytułów i problematyki zestaw czasopism katolickich i kościelnych byłby niepełny bez uwzględnienia prasy świeckich ugrupowań katolickich. Stowarzyszenie PAX wydaje jeden dziennik, przynoszący raz w tygodniu dodatek „Życie Katolickie” oraz tygodnik „Kierunki”, „Zorza”, „Wrocławski Tygodnik Katolików” i miesięcznik „Życie i Myśl”. „Kierunki” oraz „Życie i

Myśl” zamieszczają wiele ob-szczernych materiałów dotyczących aktualnych wydarzeń i sytuacji w światowym katolizmie.

Srodowisko „Znak” wydaje w Krakowie „Tygodnik Pow-szechny” oraz miesięcznik „Znak”. Oba pisma zamiesz-czają wiele materiałów teore-tycznych, filozoficznych, a „Tygodnik” pisze także o sze-roko pojętych problemach współczesnego katolicyzmu. W Warszawie ukazuje się je-szcze miesięcznik — „Wieża”, wydawany przez środowiska związane z Klubami Intelligencji Katolickiej. Popularny charakter posiada ilustrowa-ny tygodnik „Za i Przeci”, którego wydawcą jest Chrze-ścijańskie Stowarzyszenie Spo-łeczne.

Jak widać, wachlarz pism katolickich jest szeroki tak pod względem problematyki jak i adresatów. Prasa ta odznacza się jeszcze jedną istotną cechą. Jeśli porównać prasę katolicką przedwojenną z obecną, widać ogromną róż-nicę na korzyść tej ostatniej. Podniósł się znacznie, niemal nieporównywalnie jej po-ziom. Rzeczywistość niejako zmusiła obiektywnie działa-ć i publicystów katolickich do podniesienia poziomu dzia-łalności edytorskiej i publicz-ystycznej. Nie zapominajmy także, że w ostatnim 25-leciu bardzo podniósł się poziom cy-wilizacyjny w naszym kraju. Ludzie stali się mądrzejsi, bardziej wykształceni, mają szerokie możliwości dostępu do zdobyczy kultury i nauki — oczywiście jest więc, że ta-ki czytelnik wymaga prasy na lepszym poziomie. Także procesy odnowy, które przeży-wa Kościół są elementem dopingującym do podnoszenia poziomu i stylu prasy kato-lickiej. (w)

W 25-leciu zalesiono 3,4 mln ha

Zwiększenie powierzchni lasów w Polsce w minionym 25-leciu o ponad 4 proc. w porównaniu ze stanem 1945 r. oznacza radykalną zmianę w tej dziedzinie gospodarki. Po raz pierwszy w historii naszego leśnictwa zahamowano postępujące od stu lat wylesianie kraju i przystąpiono do intensywnych prac nad zwiększeniem naszych leśnych zasobów. Wyrazem tego jest zalesienie w minionym 25-leciu 3,4 mln. ha nieużytków.

Obecnie, leśnictwo gospodaruje na areale stanowiącej 26,4 proc. terytorium Polski, co jednak jest nadal — zdaniem specjalistów — wskaźnikiem za małym z punktu widzenia potrzeb gospodarczych, a także ze względów społecznych i przyrodniczo-klimatycznych. (PAP)

ICL 4-50 pracuje w Katowicach

Dokończenie ze str. 3

frowych do miesięcznego i kwartalnego planowania produkcji rur grzewczych w hucie im. Lenina, blach grubych oraz rur w hucie „Batory”, planowanie produkcji rur w hucie „Jedność” i działalności produkcyjnej w kuźni huty „Batory”. Nowa wielka maszyna cyfrowa uruchomiona w Katowicach umożliwi poszerzenie tego zakresu prac, objęcie nimi dalszych elementów systemów kompleksowych operatywnego planowania i kontroli produkcji. Chodzi tutaj głównie o ustalenie przy użyciu komputera optymalnych planów produkcji, ewidencję i dokonywanie rozliczeń oraz kontroli produkcji, racjonalną gospodarkę materiałami i rachunek kosztów produkcji.

Pełna realizacja przygotowanych systemów automatycznego przetwarzania danych spowoduje przejście w II półroczu br. do częściowej pracy 2-zmianowej maszyny ICL 4-50 i do wykorzystania w 1970 r.

Prawie rok obowiązuje już w Niemieckiej Republice Demokratycznej 5-dniowy tydzień pracy. Tak więc każda sobota jest wolna od pracy. Mieszkańcy republiki już do tego przywykli. Przybysza zaskakuje zwykle ów dziwny spokój i pustka, jakie zauważa nagle na ulicach miast i miasteczek po pracowitym jeszcze piątku. Często myśli się, sądzi że to już niedziela i tylko tu i ówdzie otwarty sklep bądź czyszcząca okienne szyby kobieta przypominają nagle, że niedziela przypada dopiero jutro.

Wprowadzenie drugiego w tygodniu dnia wolnego od pracy jest prezentem władz NRD dla pracujących. Ale nie prezentem bezplatnym. Zgodzono się zwiększyć liczbę dni wolnych, równocześnie o godzinę rozszerzając czas pracy w pozostałe dni tygodnia. Wprawdzie liczni moi rozmówcy przekonywali, że wydajność nie ucierpiłaby i bez tej dodatkowej godziny. Ale ostatecznie jest to fakt dokonany i obowiązujący. Inna rzecz, że na przykład w biurach i instytucjach owa dodatkowa godzina nie zwiększyła okresu efektywnej pracy, bo i tak nadal wiele czasu zabierają posiedzenia, zebrania i inne nie zawsze produktywnie zajęcia.

Ale wolna sobota nie obejmuje jeszcze wszystkich ludzi i zawodów. Oto na przykład nauczyciele muszą ją przepracowywać normalnie, bo- wiem w ten dzień tygodnia obowią-

Dobrze i źle o sobocie

zują zajęcia szkolne dla dzieci. O ile jednak pracownik handlu otrzymuje za przepracowaną sobotę wolny dzień w tygodniu, o tyle nauczyciele tego ekwiwalentu nie mogą oczekiwać, choćby z uwagi na napięte programy nauczania.

Ktoś nieprzychylny wobec obecnie obowiązującego w NRD krótszego tygodnia pracy musi się zastanawiać, jak obywatele republiki spędzają dodatkowy wolny czas. Kina i teatry nie są pełniejsze niż w każdy inny dzień. Po prostu — jeśli na afiszu znajduje się interesujący, kasowy film czy rewelacyjna sztuka, to i tak te przybytki kultury mogą zawsze liczyć na powodzenie. Jeśli bywa odwrotnie — także w soboty i niedziele świecą pustką. W restauracjach i kawiarniach miejskich też nie widać zwiększonej frekwencji.

Być może dlatego, że w oba dni otwarte są wszystkie lokale. Inaczej to wyglądałoby, latem, w miejscowościach wycieczkowych i wypoczynkowych. Zjeżdżają tu bowiem liczni turyści indywidualni oraz wycieczki biur i organizacji turystycznych, czy też urządzane przez związki zawodowe lub organizacje młodzieżowe. Tak czy owak — posiadacze samochodów, a tych w NRD jest coraz więcej, bardzo często wykorzystują dwa wolne dni na opuszczenie

miasta, możliwie już w piątek po południu.

Udają się nad jeziora, do lasów, do własnych domków campingowych lub po prostu z wizytą do znajomych. Wykorzystuje się wolne soboty i niedziele na zwiedzanie rejonów obfitujących w zabytki, jak np. Bastei koło Drezn, czy piękny punkt wypoczynkowo-widokowy Mueggelturm koło Berlina. Wzrasta też frekwencja w muzeach, których w NRD jest spo-

U sąsiadów za Odrą (4)

ro i na licznych wystawach. Zwłaszcza teraz, w okresie zbliżających się obchodów XX-lecia istnienia NRD, prawie w każdym mieście odbywają się wystawy bądź poświęcone dotychczasowemu osiągnięciom republiki we wszystkich dziedzinach, bądź zamierzeniom w zakresie przebudowy głównych ośrodków miejskich NRD.

Zwiedzałem takie wystawy w Gallerii Sztuki w Berlinie i Centrum Kultury w Neubrandenburg. Obok planów i modeli nowych centrów tych miast, każda z ekspozycji zawierała najciekawsze dzieła plastyczne wybitnych mistrzów oraz projekty zdobniczych detali dla propono-

wanych budynków użyteczności publicznej. Już teraz każdy mieszkaniec Berlina, Drezn, Lipska, Magdeburga czy Halle może się dowiedzieć nie tylko jaki budynek i gdzie ma stanąć do roku 1980 (taki okres obejmują plany perspektywicznego rozwoju miast), lecz także — jak będzie wyglądała jego brama, fresk na szczytowej ścianie, wystrój holu, sali posiedzeń, dekoracja wnętrz hotelowych, wyposażenie lokali gastronomicznych itp.

Dzisiaj, dla wielu obywateli NRD sobota stała się też dniem uzupełniania wiedzy, programowej pracy w ośrodku działkowym, czy przydomowym, przeprowadzania drobnych remontów w mieszkaniu czy willi, naprawienia lub konserwacji samochodu, i wielu innych drobnych zajęć, na które nie ma czasu w tygodniu. Szczególnie przydatny jest ten dzień dla gospodyń domu, zajętych pracą w fabryce, biurze, sklepie itp. Niestety, wiele pań narzeka, że wprawdzie dano im dodatkowe godziny na wykonanie szeregu pilnych prac w domu, jednak skomplikowała się sprawa zakupów. W tygodniu nie wiele czasu pozostaje na poczynienie zapasów na dwa wolne dni lub załatwienie innego pilnego sprawunku. Ostatecznie — ubrania, obuwia, płaszcz, mebli czy nawet lodówki nie kupuje się tak od razu, w pierwszym napotkanym sklepie. Tymczasem w sobotę nie zaiatwia się takiego zakupu.

Dla wielu rodzin, posiadających dzieci w wieku szkolnym wolna so-

бота nie może być należycie wykorzystana, właśnie z powodu obowiązującej tego dnia nauki w szkole. Wiele matek informowało mnie, że wprawdzie same chętnie pozostają tego dnia w domu, wszak wolałyby mieć okazję wyjazdu, czy innej organizacji całego dnia. Niestety, dziecko w szkole przekreśla te plany.

Nie umniejszając pewnych ujemnych skutków wolnej soboty, w sumie większość chwali sobie to posunięcie władz, choćby dlatego, że dzięki skróconemu tygodniowi pracy niedziela stała się prawdziwym dniem wypoczynku, wolnym od wszelkich zajęć. Można dłużej spać, można skoro świat wyjechać, można ze spokojem oglądać program telewizyjny, czy przeczytać jakąś książkę.

Bardzo ciekawą formę zajęć na niedzielę wynalazło kierownictwo Centrum Kulturalnego w Neubrandenburg. Co niedzielę na terenach w pobliżu jeziora Tollensee odbywa się od 14.30 do 18 impreza pod hasłem „Tatusi, Mamusia i Ja”. Przybywają na nią tłumy dorosłych i małych mieszkańców miasta. Rodzice bawią się w parku lub sali, wykorzystując czas na rozmowy i tańce. Dla najmłodszych Dom Pioniera urządza natomiast szereg imprez, a także tzw. uliczne majsterkowania. Każdy w różnych dziedzinach ma tu okazję wykazać się umiejętnością. A nie uda się coś w jedną niedzielę, można spróbować w następną...

EUGENIUSZ COFTA

J. Lewi wygrał turniej im. PKWN

Udany start poznańskich szachistów

Rozegrany w Lublinie V międzynarodowy festiwal szachowy im. PKWN zakończył się wielkim sukcesem polskich zawodników. W turnieju głównym światowa forma błysnął 20-letni mistrz Polski Jerzy Lewi. W ostatniej rundzie Lewi pokonał olimpijczyka Schmidta, pozostawiając w pobycie polu dwóch arcymistrzów oraz trzech mistrzów międzynarodowych.

dalekopisem

TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY

W Szwecji zakończony został trójmecz lekkoatletyczny. Szwedzi przegrali z Włochami 100:111, ale pokonali Rumunię 125:85,3. Włochy wygrały z Rumunią 122:90.

KRZYSZKOWIAK NAJLEPSZY SPORTOWCE POMORZA W OKRESIE 25-LECIA

W plebiscycie „Dziennika Bydgoskiego” i WKFFIT, tytuł najlepszego sportowca Pomorza w minionym 25-leciu zdobył Zdzisław Krzyszkowiak. — 46 tys. pkt. Drugie miejsce w plebiscycie zajęła Teresa Ciepla — 41 tys. pkt.

TURNIEJ SZERMIERCZY

W Moskwie rozegrano turniej szermierczy w 4 broniach. W turnieju floretu mężczyzn zwyciężył Kaczmarek przed Parulskim i Woydą. W szpadzie triumfował Andrzejewski, który w decydującym pojedynku pokonał Niela-bę 5:4. Trzecie miejsce zajął Gasiorek. Butkiewicz był 7.

W szabli zwyciężył Nowara, przed Charchalupem (ZSRR). Floret kobiet zakończył się sukcesem Michajewej. Na drugiej pozycji znalazła się Cymermanówna.

WYSIADKA GĄSIORKA

W drugiej rundzie międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w szwajcarskiej miejscowości Gstaad Wiesław Gasiorek przegrał z Australijczykiem Roy Emersonem 3:6, 2:6. (o-za)

Hokej na trawie

Poznań zdobył „Trofeum Pomorza”

W Toruniu odbył się po raz piąty turniej w hokeju na trawie „Trofeum Pomorza”. W dwudniowych zawodach, które rozegrano w konkurencji międzynarodowej, wygrała reprezentacja młodzieżowa Poznania. Drugie miejsce zajął zespół Lokomotiv Dnestrow (NRD) przed reprezentacją Łodzi.

Zwycięska drużyna uzyskała na stopę wyniki: z reprezentacją Torunia 2:0, Rotacją — Lipsk (NRD) 3:0, repr. Łodzi 1:0 i z Lokomotiv 3:0.

W drugim międzynarodowym turnieju, który odbył się w Gnieźnie zwyciężyła Stelia, nie ponosząc żadnej porażki. W spotkaniu ze swym lokalnym rywalem wicemistrzem Polski Sparta uzyskała wynik 2:2. Drugie miejsce w turnieju uzyskał Motor Koethen (NRD), który pokonał Spartę 4:1 i Dynamo Berlin 3:1. (x)

W dniu 22. VII. 1969 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, nasza matka, teściowa i babcia

JÓZEFA GOGACZ

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25. VII. 1969 r. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym Miłostowo - Główna.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŁŻ, CÓRKI, ZIECIEWIE I WNUCZKI

Poznań, ul. Helska 44 m. 1, Gdynia.

† Dnia 23 lipca 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71

ROMAN LEŚNICZAK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16 z kościoła parafialnego w Rakoniewicach.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

4853g

W dniu 19. VII. 1969 r. zmarł

prof. dr KAROL ZALESKI

b. wieloletni kierownik Katedry Fitopatologii UP i WSR, a jednocześnie wielce ceniony doradca w dziedzinie ochrony roślin w Instytucie Przemysłu Włókien Łykowych, zawsze serdeczny i życzliwy przyjaciel.

INSTYTUT PRZEMYSŁU WŁÓKIEN ŁYKOWYCH W POZNANIU.

K5516

† W dniu 21 lipca 1969 r. zmarł zasłużony członek — założyciel naszej Kasy Pośmiertnej, śp.

LUDWIK KWAŚNIK

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

ZARZĄD KASY POGRZEBOWEJ SZKLARZY

4766g

Redaguje Kolegium Marian Flejśerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mirosław Skapski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), Telefony: 611-21 i 22 wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 8.30—17; redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miłośniczy 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowość druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

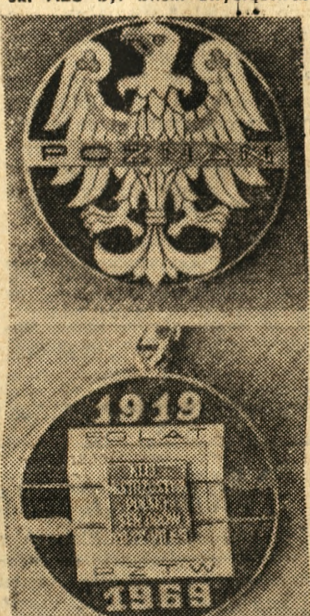
Zaszczytne wyróżnienie M. Czempńskiego

Podczas zakończonej niedawno w Helsinkach sesji międzynarodowej federacji lotniczej FAI władze tej federacji odznaczyły trzech działaczy Aeroklubu PRL dyplomami P. Tisandiera nadawanymi za popularyzację lotnictwa sportowego. Dyplomy otrzymał: prezes Aeroklubu Białostockiego — Czesław Łojko, prezes Aeroklubu Krakowskiego — Tadeusz Jaworowski oraz wiceprezes Aeroklubu Poznańskiego — Mieczysław Czempński. (o-za)

W naszym obiektywie



Dużym zainteresowaniem cieszyły się rozegrane na Malcie wiosłarskie mistrzostwa Polski. Wycięgi ósemek skoncentrowały jak zawsze uwagę widzów. W tej konkurencji jeszcze raz swoją wyższość potwierdził wioślarze Zawiszy (na zdjęciu) choć gdański AZS był bliski zwycięstwa.



Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali medale (złote, srebrne i brązowe) projektu artysty plastyka J. Manna, a estetycznie wykonane przez poznańskich rytowników T. Sliwińskiego i J. Jankowskiego. Fot. (2) — K. Przyszodźki

† Dnia 21 lipca 1969 roku zmarł śp.

LUDWIK KWAŚNIK

mistrz szklarski,

długoletni, zasłużony członek Cechu, wychowawca młodzieży rzemieślniczej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 lipca 1969 r. o godz. 13 na cmentarzu na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD CECHU

Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

K5515

† Dnia 21 lipca 1969 r. zmarła po krótkiej chorobie, namaszczone Olejami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

BRONISŁAWA NAPIERAŁSKA

em. urzędniczka poczt.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Łąkowa 4a m. 11. 4840g

† Dnia 21 lipca 1969 r. zasnął w Panu, mój najdroższy mąż, wujek, szwagier, dziadek, śp.

STEFAN ŻBIKOWSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, ul. Żurawia 15/17 m. 9. 4798g

W nekrologu z dnia 22 bm — mylnie podano nazwisko Zmarłego — Tyronowski — winno być

WINCENTY TYRANOWSKI

4674gpr

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Przem. Artyst. „Rytosztuka” w Poznaniu, ul. Matejki 39 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. okien drewnianych zespolonych — 63 szt.
2. drzwi wewnętrznych oszklonych — 28 szt.
3. świetlika — konstrukcja — 1 szt.

Wszelkich informacji udzieli Zarząd Spółdzielni pod w. wym. adresem, w godz. od 7—15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na wykonanie należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5347

Zakład Doświadczalny Biura Urzędów Techn. Jądrowej w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie:

- Obróbki mechanicznej detali, a w szczególności gwintowania rur instalacyjnych o łącznej pracochłonności:
1. prace tokarskie — 7.000 rob./godzin,
 2. prace frezarskie — 500 rob./godzin,
 3. prace szlifierskie — 100 rob./godzin.

Detale należy dostarczać sukcesywnie począwszy od dnia 1. VIII. 1969 r., przy czym istnieje możliwość otrzymania materiału od zleceniodawcy. Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, w którego posadach znajduje się również dokumentacja konstrukcyjna.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy indywidualni zresztowani w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Zakładu w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5410

WYSOKA WYGRANA PREMIA

z 4-tych przyczep, kaski lub samochodów marki „FIAT 125 P” — TO SZANSA

W „KOZIOŁKACH”

K5503

Praca

Przyjmę do pracy ciekawego, pracowitego i ucznia. Proszę o wyrażenie zgłoszenia: Puszczkowsko, Poznań 33, tel. 175. 4210g

Organista potrzebny, bliźniak Poznań. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3171g.

Nauka

Zespół doświadczonych pedagogów — przygotuje uczniów (po klasie VIII — do III ZSZ) do egzaminów wstępnych do techników zawodowych dla pracujących w czasie od 1—30 sierpnia br. Zgłoszenia tylko od godz. 19—20 do 31 lipca br. Poznań, Łampowa 6 m. 9. 2806gr

Przygotuję do egzaminów poprawkowych i powakacyjnych. Tel. 395-53. 3839g

Sprzedaż

Dalnie kupuje. Zgłoszenia pisemne, osobiste — strzeleczy. Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 4. 7845g

Sprzedam konarkę cięgnikową radziecką. Poznań — Ławica, ul. Stawiecka 8. 3454g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 49818g

Wózki dziecięce w różnych kolorach oraz leżaki — poleca wvtwornia Głogowska 135. 1812g

Wózki dziecięce bliźniacze, leżakowe — poleca Wytwórnia Chojnacki — Poznań, Zbaszyńska 12. 3260g

Sprzedam na futro, komplet tchórz-fretek garbowanych. Adres wskazać na nazwisko Jan Jamrozik. Grunwaldzka 19 dla 4524g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1969 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, siostrzenica, szwagierka, kuzynka, ciocia i koleżanka, śp.

ANIELA MARCINIAK

fryzjerka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grobla 18/14, Olsztyn, USA. 4774g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1969 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., śp.

KAZIMIERZ GINIEWSKI

odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

4805g

† Dnia 22 lipca 1969 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek i stryjek, przeżywszy lat 67

JAN ZBOROWSKI

powstańca wielkopolski,

kierownik Miłna w Sierakowie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

4788g

Obwieszczenia

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rewiru I — mający kancelarię w Poznaniu przy ul. Mińskiej 1a, na podstawie art. 867 kpc. — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25. VII. 1969 r. o godz. 10, w Magazynie Sądu — odbędzie się LICYTACJA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH marki „Mercedes 220 D”, nr rej. PI 60-17 o przebiegu 47 tys. km wg stanu licznika, oszacowanego na sumę 200.000.— zł, należącego do ob. Zygmunta Tadeusza. Samochód można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K599a

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu — przyjmuje:

- INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z praktyką, do oddziałów technicznych,
 - TECHNIKA BUD. z praktyką do działu wykonawstwa,
 - MAGAZYNIERÓW BUDOWY, z wykształceniem średnim i praktyką.
- Wynagrodzenie i dodatki wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro — pok. 629. K5405

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska nr 131

POSZUKUJE NA DŁUŻSZY OKRES WIĘKSZĄ IŁOŚĆ UMEBLOWANYCH POKOI (wolnych — na terenie m. Poznania dla zamieszkujących pracowników tego przedsiębiorstwa).

Powierzchnia pokoi obojętna — mogą być jedno, dwu i więcej osobowe. Opłata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. M5320

POSZUKUJĘ GARAŻU

za dobrym wynagrodzeniem — najchętniej dzielnica Łazarz, względnie Jeżyce.

Oferty prosimy kierować pod adresem: ul. Radosna 4 m. 2 — telefon 457-52 od godz. 20. M5285

Różne

Posiadam własne patenty i świadectwa ochronne, na urządzenia wykonane w tworzywach sztucznych i metalu. Poszukuję solidnego wykonawcy — producenta, na warunkach ogólnie przyjętych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3864g.

Garażu w okolicy ul. Libelta, poszukuje, Świątkowski, tel. 547-27, tel. 467-58. 4013g

Czyszczanie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Maleckiego 34. 3219g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu, Szewska 20. 3403g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1969 r. zmarł niespodziewanie, najdroższy mąż, nasz ukochany syn, brat i szwagier, przeżywszy lat 49, śp.

EMIL KUCZEREPA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, RODZICE, SIOSTRA I SZWAGIER

Poznań, Marszałkowska 3 m. 7. 4784g

† Dnia 21 lipca 1969 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga znajoma, przeżywszy lat 74, śp.

STANISŁAWA FIETZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej Winiary, ul. Piątkowa,

• czym ze smutkiem zawiadamia

RODZINA KOZAKÓW

Poznań, Sokoła 9 m. 2. 4759g

† Dnia 22 lipca 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babcia

ZOFIA MARSZAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 9.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

4826g

† Dnia 22 lipca 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, troskliwy tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, śp.

TADEUSZ MAJCHRZYCKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. w kościele w Kórniku.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINA

4819g

† Onia 21 lipca 1969 roku zmarła, opatrzona Olejami św., moja ukochana siostra, przeżywszy lat 76

JOANNA MILEWSKA

była pracowniczka Banku Rolnego

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

SIOSTRA

Poznań, Chudoby 7 m. 8. 4781g

† Dnia 22 lipca 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JAN PISARSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI

Poznań, Pasieka. 4767g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 174 (7999) 24 VII 1969

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwałtu co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; MARCINEK — g. 11 „Noc cudów”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 L); g. 17.30, 20 „Imiona miłości” (franc. 18 L); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziękuję ci, kłamał” (franc. 18 L); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kowboju do dzieła” (ang. 16 L); CZERNASTICA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Strzał w ciemności” (ang. 14 L); GONG — g. 10, 12 „Włóczęgi północy” (USA 7 L); g. 16, 18, 20 „Intrygantki” (czes. 16 L); GRUNWALD — g. 17 „Na tropie sokola”; g. 19.30 „Szeherazada”; GWJAZD — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Znamo ja dobrze” (włos. 18 L); KOSMOS — g. 20 „Westerplatte” (pol. 14 L); MALTA — nieczynne; MINIATURKA — g. 15 „Mocne uderzenie” (pol. 14 L); g. 17, 19.30 „Śmierć Belli” (franc. 16 L); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Oskar” (franc. 16 L); OSTEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); PALACOWE — nieczynne; PRZYJAZN — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 L); RUSALKA (Swarczewski) — g. 15, 18, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); SCALA — g. 16, 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); TĘCZA — g. 17.30 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 L); g. 19.30 „Skąd przychodzisz” (franc. 18 L); WARTA — g. 10 „Polacy na frontach II wojny światowej” (dokum.); g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Kierunek Berlin” (pol. 11 L); WZASOWICZ (Puszczyk) — g. 15, 17, 19.15 „W cieniu dobrego drzewa” (USA 14 L); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Wielki wąż Chingachook” (NRD 11 L); g. 17.30 „Morderstwo w niedzielę” (NRD 16 L); WRZOS (Gibson) — g. 18 „Przeświśle kołchoz” (USA 14 L); WRZOS (Molina) — g. 18.30, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); FOTOPOLSTIKON — g. 12-21 „Colorado”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-17.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10-18.
WOIT (St. Rynek 7) — „Turystryka wielkopolska w XX-lecie PRL” — g. 9-19.
Muzeum Narodowe — „Plastyka poznańska w 25-lecie PRL” — g. 9-19.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Międzynarodowa Wystawa Galerii w Lidicach (Sala I pt.) — malarstwo (partier) — grafika — g. 10-20.
BWA (Arsenal — St. Rynek) — Malarstwo Jerzego Nowakowskiego i rysunki Adama Hoffmanna — g. 10-18 (do 27. VII) oraz Wystawa Plakatu „Barw Lipcowego Manifestu” — g. 10-18.

OZURY

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — intern., chirurgia ogólna, okulistyka, Oddział Neurologiczny (ul. Grobia 26, tel. 594-68) — neurologia.
Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231) — laryngologia, Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania podziękuję lekarzom, tel. 637-35 — podziękuję; ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — al. Marcinkowskiego 20 — dyżurny lekarz psychiatra — g. 8-22.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, g. 8-21; w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 79 (dyżurny nocny).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.15 Piosenka 25-lecia; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych”; 9 Spotkanie z ze spotami muzycznymi; 9.50 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 10.05 „Aby śpisać dług” — frag. „Pamiętnik nr 5587”; 10.25 Audycja z cyklu: „Wskazywacz Smyczkowe W. A. Mozarta; 10.50 „W poszukiwaniu kranców świata” — aud. doc. H. Samsonowicza; 11 „Zna-

Owoce nowej polityki mieszkaniowej

Mieszkamy lepiej i wygodniej

Zarówno w niedawnej kampanii przedwyborczej, jak i w pracach poświęconych planom perspektywicznego rozwoju Poznania do 1985 roku, nadesłanych na tegoroczny konkurs Prezydium Rady Narodowej i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, stosunkowo mało miejsca zajmowały sprawy warunków mieszkaniowych. We wnioskach i postulatach, w pracach konkursowych stawiano problem większej powierzchni mieszkalnej, poprawy funkcjonalności nowych mieszkań, jednak nie było w obu kampaniach skarg i zażaleń tak codziennych jeszcze przed paru laty.

Stały wzrost budownictwa mieszkaniowego, a przede wszystkim wprowadzenie w początki lat 60-tych nowej polityki lokalowej niewątpliwie złagodziły głód mieszkaniowy, tak bardzo odczuwalny w początkach odbudowy i rozbudowy naszego miasta. Ale czy już zadowolono wszystkich? Czy w omawianym zakresie wykonano planowane założenia i za mierzenia?

Na twierdzącą odpowiedź jeszcze jest za wcześnie mimo symptomów wyraźnej poprawy. Tę ostatnią łatwo odkryć z szeregu danych.

W ciągu ostatnich 3 lat, do końca marca tego roku z ogólniej liczby kilku tysięcy wniosków, złożonych do władz miejskich i dzielnicowych o poprawę warunków mieszkaniowych, pozytywnie załatwiono 4 395 spraw. Prawie 1660 rodzin otrzymało nowe mieszkania, 1380 dodatkową izbę, 114 izb przeznaczono w starym budownictwie na dodatkowe kuchnie, 812 rodzinom przyniesiono mieszkania spółdzielcze z racji przeznaczania szeregu domów pod rozbiórkę dla celów inwestycyjnych. Ponadto uzyskano 434 mieszkania samodzielne w wyniku przebudowy wspólnych, wieloizbowych.

Nie zdołano jednak wypełnić planu przydziału mieszkań z tzw. listy rad narodowych. W kwietniu tego roku w rejestrze władz kwaterekowych figurowało jeszcze prawie 4 300 spraw do załatwienia do 1970 roku. Ponieważ jednak już wiadomo, że w tym roku powinny otrzymać mieszkania 2 264 rodziny (z zasobów rad narodowych bądź przez skierowanie do spółdzielni mieszkaniowych), jeszcze ponad 2 000 rodzin pozostaje do obdzielenia. Niestety, poważna większość z nich będzie mogła oczekiwać przydziału mieszkania czy dodatkowej izby dopiero po 1970 roku. Nie mniej dokonano selekc-

cji, by w pierwszej kolejności jeszcze w obecnej 5-lacie załatwić przypadki najbardziej drastyczne.

W przyszłości realizacja założeń powinna być łatwiejsza niż do tej pory. Po pierwsze — przy ustalaniu zamierzeń na pięcioletkę zakładano, że 20 proc. wszystkich przydziałów będą stanowiły tzw. użyski ze starego budownictwa. Niestety, wyniosły one do tej pory nie więcej niż 7-8 proc. Działło się tak dlatego, że wprawdzie znaczna liczba rodzin przeniosła się ze starych mieszkań do nowych domów, jednak powierzchnię po przednio przez nie zajmowaną najczęściej przydzielano na poszerzenie stanu posiadania lokatorów wspólnych mieszkań. Teraz — ze względu na znaczne zaspokojenie takich potrzeb, uzyski w starym budownictwie powinny wzrosnąć. Dalej — poważnie zwiększą się w przyszłej 5-lacie zadania budownictwa mieszkaniowego. Więcej też nowych domów będzie otrzymywać Prezydium RN. Jeśli obecnie władze miejskie otrzymywały lub otrzymują za ledwie 2 budynki rocznie, to w przyszłości na ich potrzeby przeznaczają się będzie po kilka bloków.

Dalsza poprawa warunków mieszkaniowych zapewnia i to, że obecna kadencja rad narodowych została już określona jako kadencja jakości, i to we wszystkich dziedzinach. A więc także w zakresie mieszkań. Chodzi zarówno o to, by budownictwo lepiej wykonywało swe plany w stawianiu nowych domów, by oddawało mieszkania lepiej wykonane, choćby o stałe podnoszenie standardu i funkcjonalności nowych lokali mieszkalnych. Wreszcie — władzom miejskim zależy też na tym, by podnieść jakość prac konserwacyjno-remontowych i uprosić starania o zezwolenie na przebudowywanie mieszkań wspólnych na samodzielne.

Ustalono też, że wszystkie rodziny skierowane z listy przydziałów przydziałów rad narodowych do spółdzielni mieszkaniowych w latach 1966/67 otrzymają mieszkania definitywnie jeszcze w tym roku.

Z planu perspektywicznego rozwoju Poznania wiadomo, że w 1980 roku zamierzamy w naszym mieście uzyskać za ludnienie nie przekraczające 1 osoby (obecnie — 1,4) na iz-

bę. Jeśli powiodą się założenia inwestycyjne, jeśli nie za wiedzcie rachunek w zakresie uzysku izb w starym budownictwie — jest chyba szansa na wcześniejsze osiągnięcia wyznaczonej normy zagęszczenia na izbę mieszkalną.

EUGENIUSZ COFTA

Występy „Poznańskich Słowników” w Czechosłowacji

Wysłannik PAP red. Aleksander Nowak pisze: entuzjastyczne przyjęcie publiczności, wysoka ocena specjalistów, nader pochlebne opinie prasy i radia — oto dotychczasowy pion koncertów Chóru Chłopińskiego i Męskiego poznańskiej Filharmonii pod dyr. Stefana Stuligrosza w czasie pierwszego artystycznego tournée w Czechosłowacji.

Występy „Poznańskich Słowników” zbiegły się z obchodami 25 rocznicy PRL, które zorganizowano u naszych południowych sąsiadów okazale. Koncerty chóru Poznańskiej Filharmonii stanowiły ozdobę wielu uroczystości. Na Śląsku Cieszyńskim: w Trzyncu i w Karwinie zainaugurowały one „Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej”. Niezwykle gorąco przyjęto specjalny program złożony z utworów dawnej muzyki polskiej i czeskiej oraz utworów kompozytorów współczesnych. Publiczność zmusiła chórzystów do wielokrotnych bisów. Na zakończenie każdego koncertu zebrani żegnali zespół tradycyjnym „sto lat”.

Duże wrażenia w kołach artystycznych Pragi wywołał koncert na akademii zorganizowanej w przeddzień Święta Odrodzenia. W następnym dniu zespół koncertował w znanym urodzisku Marii Skłodowej. Zebrała publiczność, po koncercie, otoczyła chórzystów zwartym kołem dziękując za chwilę prawdziwego wzruszenia i artystycznego przeżycia.

PAP

Numer numerowi nierówny

Kupujący w sklepach z artykułami ubiorczymi i użytkowymi czy obuwiami stają często zdezorientowani — wobec różnorodności numerów tych samych wyrobów. Niekiedy ekspedientki informują że będący w sklepie np. rozmiar nr 7 kapiełówek męskich jest tzw. „małą siódmką” czyli w rzeczywistości piątką lub nawet czwórką. Numer numerowi nierówny, dodają.

Podobnie rzecz ma się w sklepach z obuwiami. Nie wiadomo już jaki numer za dać, bo w użyciu są aż trzy różne numeracje na raz! Sta ra angielska dla dorosłych np. 36, 37 i wyższa stosowana przez nasz przemysł 2, 3, 4 itd. z połówkami czy wręcz pojawiająca się centymetrowa miara niemicka np. 27, 27,5, 28, 28,5 itd.

W takim chaosie trudno się połapać zwyktemu czło wiekowi.

Może na początek nasze

Prawie 5000 obiektów na podstawie dokumentacji „Energoprojektu”

Bogaty jest dorobek, który uzyskało w toku 20-letniej działalności Biuro Studiów i Projektów Energetycznych „Ener goprojekt” w Poznaniu. Wykonało ono bowiem w tym czasie projekty dla 2200 obiektów stacyjnych i 1800 liniowych, 168 koncepcji dla sieci miast i rejonów, dokumentację dla 500 obiektów z zaplecza energetyki i 57 opracowań dokumentacyjnych dla zagranicy.

Z dokumentacji tych korzystały: Egipt, Libia, Tunis i Pakistan. Obecnie buduje się w Pakistanie na podstawie dokumentacji „Energoprojektu” 15 dużych stacji energetycznych, w tym w Dacca dla nowo powstającego dużego okręgu przemysłowego. Stacje te budowane są również w oparciu o polskie urządzenia i przez naszych specjalistów.

Ogólny koszt inwestycji przeprowadzonych w kraju w ciągu 20 lat na podstawie dokumentacji „Energoprojektu”, sz-

cuje się na około 10 miliardów zł. Do osiągnięcia „Energoprojektu” zaliczyć należy również: rozprawdzenie w okresie jego działalności około 300 000 egzemplarzy dokumentacji typowej dla wszystkich resortów w kraju, prowadzenie projektowania modelowego i stosowanie w opracowaniach elektronicznej techniki obliczeniowej. W biurze zastawiano 81 wniosków racjonalizatorskich, które przyniosły gospodarce narodowej około 100 mln. zł oszczędności. Na uwagę zasługuje również to, że przy „Energoprojekcie” istnieje pracownia, która zajmuje się zagadnieniami cieplowniczymi. (b)

Koncert dla rencistów

W Pałacu Kultury odbył się ostatnio uroczysty koncert dla członków Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych, poświęcony 25 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Uroczystość otworzył przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego S. Jurago. Następnie przewodniczący Oddziału Miejskiego nr 2 — M. Jaśko odczytał okolicznościowy referat.

Za ofiarną pracę społeczną Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyznało dla 19 aktywistów Honorowe Odznaki za udział w rozwoju województwa, zaś 48 aktywistów otrzymało dyplomy uznania Zarządu Głównego, Oddziału Wojewódzkiego i oddziałów miejskich.

W części artystycznej wystąpił orkiestra Pałacu Kultury oraz artyści scen poznańskich.

(na)

Obrazy i rysunki w Arsenale



Nie ma przerwy wakacyjnej w poznańskim Arsenale. W galerii BWA czynne są dwie wystawy: malarstwa młodego plastyka poznańskiego z grupy „Czerwiec” — Jerzego Nowakowskiego oraz rysunków Adama Hoffmanna z Krakowa.

Na zdjęciu: Rysunek Jerzego Nowakowskiego pt. „Walka” (ob). Fot. — K. Przychodzki

115 samochodów z PKO

W sobotę, 26 bm. o godz. 9 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu ul. March lewskiego 108/112 (I ptr.) odbędzie się losowanie premi PKO w postaci 115 samochodów osobowych przeznaczonych dla właścicieli premiowych umiejęciowych księżeczek oszczędnościowych PKO (samochodowych). Wystawiono nych na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Przedmiotem losowania będą samochody: „Fiat 125 P”, „Moskwicz”, „Wartburg de Luxe”, „Wartburg Standard 353”, „Skoda 1000 MB”, „Warszawa 261”, „Syrena 104”. (na)

Wczoraj

Nisiali do nas...

▲ ... P. S. N. o brzydkim ogród ku przed kawiarnią „Marago”. Przy drzwiach kawiarni parę brat ków, a dalej zielsko i trawa.
▲ ... P. Bernard M. z ul. Konarowej, pytając kiedy sklepy „Motozbyt” otrzymają uchwyty gumowe do rury wychodowej do „Syreny 104”?

▲ ... Administracja Nieruchomości (ul. Żydowska 33), pytając PTH „Eldom”, kiedy wrzescie usunie grzyby po remoncie pracowni dekoratorów?

▲ ... J. S. z ul. Wyspiańskiego 14, prosząc za naszym pośrednictwem, by do obiektu tego częściej zaglądała milicja. Chuliganami całymi dniami obsiadają podwórko a zachowanie ich obraza nawet najwyrozumialszych obywateli.

▲ ... P. St. G. ze słowami wdzięczności dla kierownictwa lo kalu „Biały Zagaj” w Kiekrzu; pani St. G. zgubiła nad jeziorem portmonetkę z niewielką sumą pieniędzy. W „Białym Zagaju” pożyczono jej pieniądze na powrót do miasta.

▲ ... Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” wyjaśniają nam, że brak barstwu czerwonego spowodowany został zbyt długą tegoroczną zimą. Już w kwietniu skończyły się wszystkie warzywa kopcowane więc i rynki poznańskie świeżyły pustkami. (in)

Odpowiadamy

W. S. — Dodatki do rent dla uczestników Powstania Wielkopolskiego załatwiają zarządy okręgu ZBoWiD. Radzimy zwrócić się do Zarządu tegoż związku z odpowiednim wnioskiem. (1644)

Hes — Jot — Kodeks postępowania cywilnego dopuszcza możliwość potrącania 2/5 zarobków na poczet należności alimentacyjnych. (1401)

M. O., ul. Głogowska — Radzimy zwrócić się do jednostki nadzornej nad zakładem pracy. Nie znamy takich przepisów, które mogłyby na pracowników nakładać obowiązki, należące do sprzączek. (1399)

Zofia Nowak — Liceum Ogólno kształcące dla Pracujących mieści się przy ul. Świerczewskiego 16. (1685)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 15 — „Matematyka w szkole”; 16.45 — „Przygodzinamy radzimy”; 16.50 — Dzieńnik; 17 — Program filmowy: 17.30 — „Wodowanie statku „Apollo 11”; Transmisja bezpośrednia: 18.30 — „Muzyka na dwa fortepiany” — program muzyczno-baletowy. Scen. J. Partyka; 19.30 — Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 — „Dni twórczości” — rep. filmowy z cyklu: „Szlakiem Wielkich Przemian”; 20.35 — „BS-3815” — fab. film prod. NRD; 22 — Magazyn Medyczny; 22.30 — Dzieńnik.

PIĄTEK: 16-11.30 — „Schody do nieba” — film fab. prod. radz.; 16.50 — Dzieńnik; 17 — Teleferie: Centralna Baza Odkrywców. Niewidzialna Reka, Teleferie radza oraz film z serii Nie-wiarygodne przygody Marka Pięgarza; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — Człowiek i mikrofilm; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20.10 — „Schody do nieba” — film fab. prod. radz.; 21.40 — „Klucz do M-3” — „Kuchnia”; 22.10 — Dzieńnik.

TV zastrzega prawo zmian.



ne filmy — znane przeboje”; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Na swojska nutę”; 13.40 „Wiecej lepiej, taniej”; 14.10 Utwory skrzypcowe Pablo Sarasatego; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.50 Radiowy Klub Ekspresów; 18.20 „Koncert na serio” — aud. słowno-muzyczna; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej ławy”; 19.30 Śpiewają i grają polskie Zespoły Pieśni i Tańca; 21 „Drogi do Polski” — aud. dokum. w oprac. J. Sucheckiej; 21.30 Książki które na was czekały; 22 Pieśni kompozytorów polskich w wykonaniu Chóru pod dyr. S. Stuligrosza; 22.20 Laureaci nagrody Ministra Kultury i Sztuki; 23.10 „Przełady i poglądy”; 23.20 Wieczór kontrastów rytmu i nastroju; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 13, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.15 Radioexpress na dzień dobry; 7.50 Muzyka poranna; 8.35 „Sociorama” — aud. E. Steckiej; 9 Przerwa konserwacyjna na fal 407 m; 13.40 „Wesele Łuby” — fragm. opow. „Svenkovi”; 14.05 Nowe piosenki „Svenkovi”; 14.25 Od solistów do orkiestry; 14.45 Piosenki starowarszawskie; 17.15